Dzisiejszy numer zawiera 10. stron. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr. 153. Lwów, Sroda 7. Lipca 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr.
Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O Nr. 153.215.

Organ demokratycznej inteligencji
Wydawca; Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Plan uzdrowienia administracji.

(Od naszego koresp. warszawsk.)

Warszawa, 3 lipca.

Uchwalony przz Radę Ministrów nowy statut organizacyjny ministerstwa spraw wewnętrznych zmierza do przeprowadzenia reformy administracji — od góry. Przy realizowaniu nowych podstaw organizacyjnych ministerstwa wychodzi min. Młodzianowski z założenia, że M. S. Wewn. nie powinno być — jak się działo dotychczas organem administracyjnym, lecz rządzącym. To też nowa organizacja ministerstwa pójdzie w kierunku znacznego wzmocnienia nadzoru ministerstwa nad działalnością urzędów pierwszej i drugiej instancji, nad wprowadzeniem należytej inspekcji, nad wzmocnieniem sprawności i szybkości działania tych urzędów, sobie zaś pozostawi centrala ministerstwa sprawy prawnicze i organizacyjne, związane z rządzeniem państwem w zakresie przyznanych ministerswu kompetencji.

Przy tak pomyślanej organizacji ministerstwa władze pierwszej i drugiej instancji uzyskują możność przyspieszenia załatwiania spraw urzędowych i zbliżania się do potrzeb życia.

Uchwalony przez Radę Ministrów statut organizacyjny ministerstwa przewiduje, że ministerstwo posiadać będzie 4 departamenty, przy czem każdy z nich będzie miał ściśle określony zakres działania. Statut wprowadza szerszą, niż dotychczas władzę referentów, naczelników wydziałów i dyrektorów co do ostatecznego decydowania w zakresie kompetencji, ale też precyzuje ich odpowiedzialność za wykonywanie władzy. Statut kładzie kres bezustannemu wędrowaniu papierów, znosi wogóle robotę papierową, gdyż pragnie zbliżyć pracę urzędów do potrzeb życia.

Przy reorganizacji ministerstwa postawił sobie rząd za zadanie wyszkolenie typu polskiego urzędnika państwowego, opartego o wiedzę fachową, przedewszystkiem więc prawniczą. Urzędnik ma być apolityczny. Ministerstwo będzie dbało o wyszkolenie i doszkolenie tego żywiołu urzędniczego, który okazał się dobrym materjałem w pracy. W zasadzie postanowiono, że ministerstwo dopuszczać będzie nowe siły urzędnicze na stanowiska praktykantów. Będą to młodzi prawnicy, którzy ukończyli studja. Będą oni odbywali służbę w M. S. Wewn., przechodząc stopniowo wszystkie etapy służby.

Poradto projektowane jest przeniesienie części urzędników o przygotowaniu prawniczem z centrali Ministerstwa do urzędów pierwszej i drugiej instancji, aby do tych urzędów wnieśli wiedzę fachową, a sami zdobyli praktykę bezpośredniego zetknięcia się z życiem. Pozatem przewidywane jest przeniesienie pewnej ilości urzędników prowincjonalnych do pracy w centrali.

W ten sposób zapobiegnie się dotychczasowemu bałaganowi, który tak bardzo dawał się we znaki w naszej administracyjnej gospodarce.

Jakie będą owoce tych usiłowań, okaże niedaleka przyszłość.

—oo—

Dyskusja nad zmianą konstytucji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 lipca.

Sejm obradował dziś nad projektem zmiany konstytucji w pierwszem czytaniu. Dłuższe przemówienia wygłosili pos. Głąbiński i pos. Daszyński.

Przemówienie pos. Daszyńskiego wygłoszone po raz pierwszy od 4 lat z nadzwyczajną, mowcy temu właściwą swadą, zawierało krytyczną ocenę projektu rządowego zwłaszcza zaś żądanych przez rząd pełnomocnictw. Bieg myśli pos. Daszyńskiego był taki, że Sejm dogorywający nie może uchwalać zmiany konstytucji i że rząd przedłożeniem swem zmierza do demoralizacji parlamentaryzmu. Pos. Daszyński broniąc parlamentaryzmu przed faszyzmem, ryzykuje twierdzenie, że

PO RZĄDZIE SANACJI, ZDARZYĆ SIĘ MOŻE, ŻE PRZYJDZIE RZĄD KATASTROFY.

W tem twierdzeniu mieści się treść opozycji PPS. wobec projektu zmiany konstytucji i dlatego partja mowcy sprzeciwia się wniesionemu projektowi.

Przemówienie pos. Daszyńskiego nagrodzone zostało hucznemi oklaskami lewicy, lecz było widocznem, że przemówienie to nie bierze pod uwagę realnego układu sił w Państwie i obliczone jest na efekt poza Sejmem.

—xoox—

Prof. Kemmerer przy pracy.

W poszukiwaniu najkrótszej drogi do uzdrowienia naszych finansów i życia gosp.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 lipca.

Dziś o godzinie 10 rano, profesor Kemmerer w gronie swych współpracowników, przybył do Ministerstwa Skarbu i zainstalował się w oddanych do dyspozycji misji 7 pokojach.

Pobyt misji prof. Kemmerera w Polsce, potrwa do 10 września b. r. Prof. Kemmerer oświadczył, że skorzysta z każdej informacji w sprawach finansowych i gospodarczych, mających charakter rzeczowy i prosi o nadsyłanie tych informacji w dowolnym języku, gdyż misja rozporządza tłumaczami. Uwagi te będą zużytkowane w pracach komisji.

Znakomity uczony amerykański czyniąc wstępne przygotowania do swych prac, zaznaczył, że szuka najkrótszej drogi wiodącej do uzdrowienia finansów i życia gospodarczego Państwa.

—xoxo—

Premjer Bartel nie wygłosi dziś ekspose.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 lipca.

Wbrew nieścisłym doniesieniom niektórych pism, premjer Bartel nie wygłosi dziś we wtorek ekspose w sprawie rządowego projektu zmiany Konstytucji, lecz zaczeka na wyniki prac komisji konstytucyjnej. W komisji rząd będzie reprezentowany przez ministra sprawiedliwości Makowskiego. Premjer Bartel zamierza zabrać głos dopiero podczas drugiego czytania projektu zmiany Konstytucji.

—oxxo—

Koło żydowskie przeciw projektowi rządowemu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 lipca.

Koło Żydowskie obradowało dziś nad projektem zmiany konstytucji i uchwaliło głosować przeciw zmianie konstytucji wedle brzmienia projektu rządowego, godzi się natomiast na przyznanie rządowi pełnomocnictwa jednakże przy ściśle określonych granicach i czasie trwania tychże.

GOSPODARKA MONOPOLU ZAPAŁCZANEGO W OGNIU KRYTYKI.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 5 lipca.

Pos. Hausner (Koło Żyd.) przemawiając dziś na pełnej Izbie w dyskusji nad sprawą pożyczki zapałczanej, przypomniał, że gdy w roku ubiegłym, cała Polska stała pod znakiem katastrofy powodzi, rząd Grabskiego, zwrócił się do komisji z żądaniem odpowiednich kredytów dla powodzian i bezrobotnych, a że kredytów takich zwyczajny budżet dać nie mógł, p. Grabski wskazał na monopol zapałczany i pożyczkę, jaką można przez wydzierżawienie tegoż uzyskać jako na jedyny ratunek dla nieszczęśliwych powodzian.

Pos. Hausner skrytykował treść umowy zawartej przez rząd, i zapowiedział że Koło Żydowskie głosować będzie za opozycyjną rezolucją posła Wyrzykowskiego, ponadto Koło Żydowskie oświadczy sie za powołaniem specjalnej komisji, któraby miała zbadać gospodarkę monopolu zapałczanego.

—oo—

REORGANIZACJA M. S. WOJSK.

Warszawa, 5. 7. (AW.) W związku z zamierzoną na szeroką skalę reorganizacją Min. S. Wojsk. opuścić ma stanowisko zastępcy szefa administracji gen. Norwid-Neugebauer, który obejmie jedno z prowincjonalnych dowództw korpusu. Stanowisko szefa administracji ma być połączone z szefostwem Korpusu Kontrolerów. Stanowisko obejmujące obie te funkcje zajmie gen. Górecki, dotychczasowy szef Korpusu Kontrolerów.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 5 bm. w Warszawie 9.—; w Krakowie 9.— zł.; we Lwowie 9.14 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje: 9.15; sprzedaż 9.17; kupno 9.13.

N. Jork transakcje 9.20; sprzedaż 9.22; kupno 9.18.

Tendencja słabsza.

Zurych urzędowy. Warszawa 55.00; N. Jork 5.16 5/8; Londyn 25.1275; Paryż 13.925; Wiedeń 33.00 Praga 15.30; Włochy 18.075; Belgia 13.60; Budapeszt 72.30; Sofja 3.725; Holandja 207.50; Oslo 113.45; Kopenhaga 137.00; Sztokholm 138.55; Hiszpanja 82.00; Bukareszt 2.50; Berlin 122.975; Belgrad 9.14.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 9.00: Londyn 4.865; Paryż 2.6925; Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 3.505; Belgia 2.655; Budapeszt 14.12; Szwajcarja 19.35; Sofja 0.72; Holandja 40.16; Oslo 21.96; Kopenhaga 26.52; Sztokholm 26.82; Hiszpanja 15.88; Bukareszt 0.4825;

Nasza ekspansja gospodarcza na bliskim wschodzie.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 5 lipca.

Do Warszawy powrócił p. Tadeusz Skowroński, kierownik referatu Bliskiego Wschodu M. S. Z., który jeździł do Teheranu w sprawach, — związanych z zakończeniem rokowań o zawarcie polsko - perskiego układu przyjaźni i traktatu handlowego. P. Skowroński przybył do Teheranu na uroczystość koronacji szacha, któremu doręczył dary Rządu polskiego.

Rokowania o zawarcie obu układów doprowadzone zostały do pomyślnego wyniku. Oba układy mają być wkrótce podpisane. Pozwolą one, w szerszym, niż dotychczas rozmiarze, skierować nasz eksport do tego kraju, który przed wojną odbierał wiele naszych produktów, eksportowanych przez Rosję.

Zapytujemy p. Skowrońskiego o obecny stan handlu pomiędzy Polską a Persją.

— Mamy w Persji — oświadczył nam p. Skowroński — poważne szanse zbytu naszych wyrobów. — Persowie chętnie nabywają nasze wyroby. Obecnie sprzedajemy tam szkło, wyroby platerowe, które noszą popularną nazwę „Warszo" (Warszawa) i tylko pod tą nazwą są znane. Spotykałem nasze wyroby na bazarach w Teheranie i w Tebrysie. Przed wojną wyroby polskie były tam bardzo popularne. Jeszcze obecnie kupcy perscy, posiadają wielką znajomość rynku i źródeł handlowych polskich, a Łódź uchodzi w opinji tamtejszego kupiectwa za największy ośrodek przemysłowy świata.

— Mamy więc duże szanse na rynku perskim? — pytamy.

— Niewątpliwie. Najważniejszą jest jednak sprawa zainteresowania się przez naszych przemysłowców tym rynkiem. Inicjatywa handlowa polska w Persji łączy się ściśle ze sprawą należytej komunikacji w Persji. Obecnie posiada ten kraj trzy główne szlaki komunikacyjne. Pierwszy, najżywotniejszy, prowadzi przez Zatokę Perską, skąd towary są przewożone karawanami wielbłądów do Teheranu przez Buszyr lub Ahwaz. Droga to bardzo uciążliwa, dostawa towarów na szlaku trwa od 3 do 5 miesięcy.

Drugi szlak komunikacyjny prowadzi przez Rosję: od morza Czarnego do Batumu, skąd koleją do Baku, dalej przez morze Kaspijskie do Pachlewi, a stąd drogą samochodową lub karawanami wielbłądów na przestrzeni 450 klm.

Trzecia droga — mało dotychczas wyzyskana, prowadzi przez terytorium tureckie, a mianowicie: przez Trebizondę na Erzerum, Bajazyt, Choi, Tebrys, który stanowi główny ośrodek handlowy Persji. Droga ta ma tę zaletę, że nie trzeba towaru przeładowywać i że przechodzi ona przez najbogatszą prowincję Persji — Azerbejdżan, podczas, gdy inne szlaki prowadzą przeważnie przez pustynie.

Ta droga wydała się poselstwu polskiemu w Teheranie najdogodniejszą dla transportów towarowych z Polski do Persji. Aby jednak przekonać się osobiście o jej wadach i zaletach, udaliśmy się z chargé d'affaires polskim w Teheranie, p. Stanisławem Hempiem, samochodem poselstwa z Teheranu do Trebizondy. —

Jest to pod względem turystycznym droga niezwykle ciekawa. — Trzeba zaznaczyć, że część perską tego szlaku budował Polak, inż. Podgórski, zaś turecką — również Polak, inż. Rudnicki, który służył w armji rosyjskiej, gdy ta okupowała tę część państwa tureckiego. Obecnie zarówno władze tureckie, jak i perskie, przystąpiły do starannego naprawienia drogi. Całą przestrzeń, wynoszącą 2.000 klm., przebyliśmy w ciągu 9 dni, bez żadnych przeszkód. Najtrudniejszy do przebycia jest odcinek przełęczy gór Araratu, znanych z biblji.

Ustaliliśmy, że droga ta nadaje się najlepiej dla naszych transportów, które mogą iść bądź samochodami ciężarowemi, lub też karawanami wielbłądów.

Transporty mogą iść latem i zimą, a przewóz jest tańszy, niż drogą na Rosję. Przewóz z Trebizondy do Tebrysu, głównego ośrodka handlowego Persji, trwa zaledwie 37 dni latem, a zimą jeszcze mniej.

Polska może obecnie wywozić do Persji: wyroby włókiennicze, maszyny rolnicze, naczynia emaljowane, szkło, narzędzia, chemikalja, lekarstwa, a w najbliższej przyszłości otworzy się dla nas rynek perski dla zbytu cukru polskiego.

— Chodzi tylko o to — zakończył p. Skowroński, aby Polska zainteresowała się tym rynkiem.

Wręb.

—xo ox—

Anarchiści uwięzić chcieli króla Alfonsa.

Paryż. Ajencja Havasa donosi, że przesłuchano anarchistów hiszpańskich. Durotti oświadczył, że kupił automobil celem udania się do Bajonny i San Sebastian, gdzie miał zamiar uwięzić króla hiszpańskiego. Następnie miał zamiar rozpuszczać pogłoskę o śmierci króla i wywołać rewolucję. Dodał, że początkowo poczynił zeznania nieprawdziwe, a to w tym celu, aby nie osłabiać ruchu rewolucyjnego w Hiszpanji, który zawcześnie tam wybuchł. Duretti zaprzeczył, jakoby się włamał do banku w Gijon.

Ascazt oświadczył, że nie znał planów Durettiego i że nie brał udziału w zamordowaniu biskupa Saragossy.

ARESZTOWANIE MASONÓW W PETERSBURGU.

Ryga. (Tel. wł.). Dzienniki moskiewskie donoszą o wykryciu w Petersburgu tajnej loży masońskiej, założonej w r. 1923. Aresztowano członków loży, do której należeli przeważnie arystokraci i cudzoziemcy. —

KACZKI DZIENNIKARSKIE.

Warszawa. (Tel. wł.). „Nowy Kurjer Polski" donosi: „Rzeczpospolita" zamieściła p. t.: „Przed dymisją Młodzianowskiego" nieprawdziwe i na niczem nie oparte „informacje" o rzekomych nieporozumieniach w łonie Rządu. Wiadomości te absolutnie nie odpowiadają prawdzie".

„Polska może spokojnie patrzeć w przyszłość".

Wywiad z Prez. Rzplitej.

Wiedeń, 5. 7. (PAT.) W wywiadzie udzielonym warszawsk. korespond. N. Freue Presse Pan Prezydent Rzeczypospolitej podkreślił, że Polska będąca krajem rolniczym i posiadająca minimalne tylko w porównaniu z innymi krajami długi państwowe, ma wszelkie warunki pomyślnego ukształtowania swego życia gospodarczego i może tem samem spokojnie patrzeć w przyszłość. Co się tyczy międzynarodowych stosunków gospodarczych, to obecnie toczą się między rządem polskim, a sąsiedniemi państwami rokowania, mające na celu uregulowanie stosunków handlowych. Kończąc, Pan Prezydent oświadczył, że Polska jest gotowa nadal współpracować szczerze i chętnie nad utrwaleniem przez wszystkie narody europejskiego pokoju.

—xo ox—

Badanie projektu rozbudowy dróg wodnych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 lipca.

Komisja rzeczoznawców Ligi Narodów, która badała stan urządzeń i dróg wodnych na Polesiu, wyjechała dziś po powrocie z Pińska statkiem do Gdańska i zwiedzi po drodze port w Tczewie i w Gdańsku oraz drogę wodną Bydgoszcz—Gdańsk, następnie zaś uda się do Poznania, Katowic, Krakowa, Sandomierza i Puław.

Powrót komisji do Warszawy nastąpi za 10 dni. W Warszawie komisja opracuje swe spostrzeżenia i po zasięgnięciu dodatkowych informacji u rządu uda się do Genewy celem przedłożenia raportu Komisji Ligi Narod. dla spraw komunikacji i tranzytu, która wyda ostateczną opinję o rządowym projekcie rozbudowy dróg wodnych w Polsce.

—xo xo—

Bezprzykładny wypadek w dziejach dyplomacji.

Całe poselstwo estońskie w Moskwie zdradziło ojczyznę na rzecz Sowietów.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego").

Moskwa, w lipcu.

(J) Skandaliczna historja z posłem estońskim w Moskwie Birkiem, który — jak wiadomo — mimo odwołania z tego stanowiska przez rząd estoński, pozostawał w Sowdepji i odmówił wyjazdu (wiadomość o ucieczce Birka do Francji jest zmyślona) wywołała w tutejszych kołach dyplomatycznych zrozumiałe zainteresowanie. Według informacji z kół dobrze poinformowanych postępowanie p. Birka, który przez 4 lata pełnił funkcje posła estońskiego, a przez pewien czas był estońskim ministrem spraw zagranicznych, nie jest wywołane jedynie motywami charakteru osobistego (kochaniem się w agentce czerezwyczajki), lecz ma też podłoże dyplomatyczne, tkwi mianowicie w ścisłych przyjacielskich stosunkach Birka z rządem sowieckim. Stosunki te opierają się na wspólnym programie działania w sprawach sowiecko-baltyckich.

Prasa sowiecka obchodzi milczeniem sprawę usunięcia posła estońskiego. Donosi jedynie, że wyjechał na kurację do Kaukazu. Równocześnie z posłem Birkiem trzej naiwybitniejsi urzędnicy poselstwa estońskiego — z sekretarzem na czele, — też odmówili wykonania rozkazu rządu estońskiego o opuszczeniu Sowdepji i obawiając się następstw swej dezercji, zwrócili się do rządu sowieckiego z prośbą o udzielenie im obywatelstwa bolszewickiego. Rząd moskiewski — rzecz naturalna — chętnie przyjął „dyplomatów estońskich" do grona wyznawców komunizmu. Twierdzą też, że całe archiwum poselstwa estońskiego znajduje się w rękach sowieckich.

W każdym razie historja z zdradą niemal całego składu cudzoziemskiego poselstwa na rzecz Sowietów jest wydarzeniem bezprzykładnem w dziejach międzynarodowych stosunków.

—ox xo—

Z prasy ruskiej.

Niewczesne żale. — Brak ideowości nauczycielstwa ukraińskiego. — Procesja Bożego Ciała.

Lwów, 6 lipca.

W sobotę 3 bm., jak donosi „Diło" odbyło się walne zgromadzenie „Wzajemnej Pomocy Ukraińskiego Nauczycielstwa". Podnoszono na niem skargi na temat doli nauczycielstwa i braku zainteresowania społeczeństwa ukraińskiego jego sprawami, oraz zwracano uwagę na potrzebę postarania się o przedstawicielstwo zawodu nauczycielskiego w ciałach ustawodawczych. Żale te nie są aktualne, gdyż wiadomo powszechnie, że w Sejmie zasiada bardzo znaczna liczba nauczycieli, którzy zapobiegliwie i skutecznie starają się o dobre warunki bytu dla tej kategorji pracowników. Jeżeli niema w Sejmie nauczycieli-Ukraińców, to nie zmienia to wcale stanu rzeczy, gdyż warunki ekonomiczne nauczycielstwa bez względu na narodowość są jednakowe.

Stanowisko takie spotkało się też z krytyką samych kolegów-Ukraińców, a zwłaszcza pewnego emeryta, który ostro napiętnował materjalizm i brak ideowości wśród nauczycielstwa ukraińskiego.

Procesja Bożego Ciała obrz. gr. kat. odbyła się onegdaj na Rynku lwowskim przy udziale wyższych przedstawicieli wojskowości. „Diło" zaznacza w sprawozdaniu, że udział ludności ukraińskiej w nabożeństwie był liczny, jednak bardzo mało zebrało się inteligencji.

Swięto amerykańskie we Lwowie.

Lwów, 6 lipca.

Onegdaj zaznaczył Lwów piękną manifestacją przyjazne uczucia społeczeństwa polskiego dla Stanów Zjednoczonych, które w dniu 4 lipca święciły **150-lecie niepodległości.** Miasto ustroiło się **w świąteczną szatę.** Gmachy państwowe, miejskie i prywatne udekorowano flagami, dywanami i godłami państwowemi. Odbyły się **uroczyste nabożeństwa** w bazylice archikatedralnej, w katedrze ormiańskiej, w cerkwi przy ul. Krakowskiej, w kościele ewangelickim i w synagodze postępowej.

W **katedrze łacińskiej** obecni byli na nabożeństwie: zast. wojew. **Eckhardt**, gen. **Sikorski** z korpusem oficerskim, prez. **Neumann**, kurator **Sobiński**, radni miejscy, **weterani z r. 1863**, delegacje stowarzyszeń i tłum publiczności. **Wojsko** utworzyło **szpaler.**

Po mszy św. udano się **pod pomnik Mickiewicza.** Stanęła tu **kompanja honorowa** wojska z orkiestrą i zgromadziły się **rzesze ludności.** Do zebranych przemówił wiceprz. dr. **Stahl,** podkreślając momenty, w jakich objawiła się przyjaźń Polski i Ameryki: udział Kościuszki i Pułaskiego w amerykańskiej walce o wolność, życie emigracji polskiej w Stanach Zjednoczonych, wiekopomne dzieło Wilsona, który upomniał się o prawa Polski na arenie międzynarodowej, pomoc żywnościową dla Polski w czasie wojny, udział lotników amerykańskich w obronie Lwowa i walce z bolszewikami. Wzniesiony przez mowcę **okrzyk na cześć** dzielnego, potężnego i szlachetnego **narodu** Stanów Zjednoczonych obecni gromko powtórzyli. Wojsko sprezentowało broń, orkiestra odegrała **hymn amerykański.**

Ku uczczeniu święta odbyły się na publicznych placach i w ogrodach **koncerty orkiestr wojskowych.**

Pod znakiem czasu.

DLA KOGO SĄ MUZEA?

Lwów, 6 lipca.

Pewna grupa osób, przyjechawszy na **niedzielę** z prowincji do Lwowa, wybrała się przedpołudniem na zwiedzanie muzeów. Przyszedłszy przed **muzeum Dzieduszyckich** przy ul. Rutowskiego, goście ze zdumieniem i rozczarowaniem odczytali na bramie napis: **„Dziś zamknięte"**.

Oczywiście, nie mają czasu zostać dłużej we Lwowie, musieli już zrezygnować ze zwiedzenia tych zbiorów.

Podnieść należy, że zamykanie muzeów na niedzielę jest rzeczą bardzo **nieracjonalną**, gdyż właśnie **święta i niedziele** są porą, kiedy **największa liczba osób** ma czas na tego rodzaju pouczające rozrywki.

Wogóle do muzeów lwowskich dość trudno się dostać, gdyż trzeba osobno wybrać się najpierw, ażeby się dowiedzieć, kiedy są otwarte. **Terminy** te są dość **skomplikowane,** a nie widujemy w dziennikach, ani w tramwajach **ogłoszeń dni i godzin,** przeznaczonych **na zwiedzanie muzeów** i bibljotek. Publiczność z reguły niewiele się tem interesuje, przekładając kino lub piłkę nożną ponad oglądanie zabytków i okazów przyrodniczych albo czytanie starych książek. Ci zaś, którzy jednak pragną korzystać z kulturalnego bogactwa Lwowa, spotykają **na każdym kroku trudności.**

(m).

REDUKCJA STOPY PROCENTOWEJ W BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO.

Warszawa, 5. 7. (PAT.) Dnia 30 czerwca odbyło się zwyczajne miesięczne posiedzenie rady nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego pod przewodnictwem zastępcy prezesa Banku prof. **Ossowskiego.**

Rada nadzorcza postanowiła **obniżyć stopę procentową** przy operacjach czynnych i biernych kredytowych w granicach od **1—3%** w **stosunku rocznym.**

PROKURATOR DEFRAUDANTEM.

Wilno. (Tel. wł.). W tutejszym sądzie okręgowym rozpoczął się proces przeciw b. podprokuratorowi sądu, **Hurczynowi, o szereg malwersacji pieniężnych.**

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 7. 7. 26.

Król Roger.

Opera w 3 aktach Karola Szymanowskiego. Słowa Jarosława Iwaszkiewicza i K. Szymanowskiego.

Warszawa w lipcu.

W ostanich latach wiele pisano o triumfach zagranicznych Karola **Szymanowskiego,** dużo było także w kraju dowodów wzrastającego uznania i zainteresowania jego twórczością. Wymownym wyrazem był ostatnio fakt, że premjera warszawska odbyła się przed wypełnioną szczelnie widownią i że publiczność witała dzieło i kompozytora wprost owacyjnie. Prasa przyjęła dzieło z pewną rezerwą, a nawet niejednokrotnie skierowywała zarzuty nie tyle w stronę muzyczną, ile głównie przeciw poezji jako podłożu muzycznemu. Wytknięto, że jest tu dużo filozofowania, dużo słów, obrazowań i przenośni poetyckich, utrudniających zrozumienie opery, a zamało — szczególnie w akcie trzecim — akcji scenicznej, że jest dużo niedociągnień i nieumotywowanych szczegółów (np. że rola Kościoła, początkowo silnie zaakcentowana, niknie w dalszych scenach zupełnie i t.). Zamało zwrócono jednak uwagę na liczne dodatnie strony tekstu. Z punktu scenicznego dwa pierwsze akty posiadają dużo akcji, dużo kontrastów barwnych. Mowa poetycka jest niezwykle śpiewna, posiada krótkie, a treściwe wiersze, nadające się dobrze do kompozycji, jednolitość stylu jest konsekwentnie zachowana. Sceny, przedsawiające obrządki Kościoła średniowiecznego w akcie I, dają bogate pole do rozwinięcia efektownej i nastrojowej ilustracji muzycznej. Jeszcze bardziej pobudza fantazję twórczą akt drugi w środowisku orjentalnem ze swym potężnym tańcem egzotycznym. Trudniejszą rolę do spełnienia miała muzyka w ostatnim akcie; chodziło bowiem o przedstawienie zwycięstwa idei o radości życia w przeciwieństwie do ponurych poglądów Kościoła średniowiecznego. Wyrażanie pojęć abstrakcyjnych — w tym wypadku przedstawignie mistycznego światopoglądu — dźwiękami pozostanie, zdaje się — zawsze problemem. Odnośnie jednak do opery „Król Roger", problem ten został szczęśliwie rozwiązany. Pojęcia symboliczne i religijne wyraża kompozytor słowami śpiewanemi, bądź to choralnie, bądź to solowo, zaś nastroje uczuć ludzkich, uczucia trwogi, tęsknoty, dalej żywiołowy odruch pod wpływem potęgi rytmu, wreszcie ów tajemniczy nieuchwytny nastrój nocy księżycowej lub majestat wschodu słońca, wyraża kompozytor wielobarwną muzyką instrumentalną, która się ku temu idealnie nadaje. **Muzyka Szymanowskiego czyni wrażenie żywiołu.** Posiada siłę dramatyczną oraz zdolność oddania najsubtelniejszych uczuć i nastrojów. Osiąga to kompozytor wyrazistą a śpiewną tematyką, mistrzowską polifonją, stwarzającą świetne, zupełnie oryginalne sploty harmoniczne, jak i niemniej potężną skalą intuicyjnie odczutych barw instrumentalnych. Potężnym środkiem wyrazu muzycznego są u Szymanowskiego dramatyczne gradacje, oparte niekiedy na nucie pedałowej lub na basso ostinato. Owe nuty pedałowe nie czynią wrażenia monotonji, gdyż zbyt interesujące są fale, wznoszące się z elementarną siłą nad rozległą podstawą harmoniczną.

Chóry mięszane i chłopięce wyposażył kompozytor w nadzwyczaj śpiewne i nastrojowe epizody. Partje solowe są trudne, ale przedstawiają bardzo wdzięczne pole dla śpiewaków; wspomnieć tylko śpiew króla Rogera w ostatniej scenie (Apostrofa do słońca), lub śpiew Roksany w akcie drugim. Naturalnie, że linja melodyjna różni się tu od włoskiej kantyleny tak, jak harmonja atonalna od harmonji epoki klasycznej. Śpiewność w operze „Król Roger" jest jakby dalszem ogniwem rozwoju wagnerowskiej „nieskończonej melodji".

Poziom wykonania świadczył szczytnie o aparacie odtwórczym opery warszawskiej, o jej solistach, orkiestrze i chórach, nad którymi czuwa doskonały, nową muzykę odczuwający dyrygent **Młynarski.** Na czoło wykonania wysunęła się postać króla Rogera, którą kreował p. E. **Mossakowski.** Potrafił on wlać w tę rolę tyle szczerego uczucia i wyrazu, tyle dać piekna w śpiewie, że trudno o lepszy wybór. Doskonałą odtwórczynią roli Roksany, małżonki królewskiej, była Stanisława **Szymanowska.** Artystycznym śpiewem swym, pełnym polotu i finezji oraz uroczą grą zdobyła sobie na scenie warszawskiej wielki sukces. P. **Dobosz** jako pasterz wywiązał się muzycznie lepiej, niż scenicznie. Odczuwało się zamało wyrazu w jego grze i mimice. Bardzo dobrym w swej roli był p. **Janowski** jako mędrzec Edrisi.

Orkiestra pokonała brawurowo wielkie trudności, od których roi się partytura opery. Chóry brzmiały pięknie i uroczyście. Zespół baletowy szedł przeważnie po myśli kompozytora. Zaś dekoracje Drabika — szczególnie w akcie I, przedstawiającym wnętrze kościoła średniowiecznego — przykuwały wprost wzrok widza.

O silnem wrażeniu, jakie pozostawiła ta premjera, świadczyła bardzo serdeczna i długotrwała owacja, która zniewoliła kompozytora do ukazania się przed rampą sceniczną.

Dr. Adam Sołtys.

Piętnastolecie Związku harcerstwa polsk.

Lwów, 6 lipca.

W r. b. Harcerstwo Polskie święci 15-lecie swego istnienia. Powstało ono w r. 1911, kiedy we Lwowie tworzyć się zaczęły pierwsze drużyny skautowe. Przez następne dwa lata skauting rozwija się znacznie, a w. r. 1913 skauci polscy pod komendą A. Mikowskiego biorą udział w międzynarodowym zlocie skautowym w Birmingham. W 1914 r. ilość ich dosięga 8.000 młodzieży żeńskiej i męskiej, w 1918 r. następuje połączenie 3 autonomicznych organizacyj z pod b. trzech zaborów w jeden Związek Harcerstwa Polskiego (ilość młodzieży 24.000). W r. 1920 harcerstwo liczy już 35.000 młodzieży i jest pierwszą organizacją, która zgłosiła się gremjalnie do tworzącej się armji ochotniczej.

W r. 1925 stan organizacji Z. H. P. przedstawia się następująco: harcerek 12.899, instruktorek 324. Harcerzy 22.380, instruktorów 380.

Program obozów harcerskich męskich uwzględnia szeroko przysposobienie wojskowe

—xo ox—

„Skandal w sferach akademickich".

Lwów, 6 lipca.

Na podstawie par. 19 ust. prasowej upraszam o łaskawe zamieszczenie następującego sprostowania:

Zamieszczając w num. z 26 czerwca 1926 artykuł p. t.: „Skandal w sferach akademickich", padła Szan. Red. ofiarą przekręconych informacji które odmiennie od zwykłego szablonu sprostowań, ale zato zupełnie prawdziwie przedstawię:

Dr. J. Rappaport-Rodkowski ma ze mną konkurencyjne porachunki, datujące się jeszcze z przedwojennych czasów. Dlatego dowiedziawszy się od posłanego specjalnie studenta, że u mnie znajduje się parę jego skryptów, przeprowadził u mnie rewizję policyjną.

Z zakwestjonowanych ogółem 50 skryptów, nabyłem 25 zupełnie legalnie, w zlikwidowanej obecnie szkole prawniczej dra Wałukiewicza i Grzeszczyńskiego, a odnośne potwierdzenie przedłożyłem policji. — Kilkanaście dalszych skryptów z stampilją „Bibljoteki", kupiłem w swoim czasie u ówczesnego prezesa tej instytucji, przyczem zaznaczam, że wydawnictwa Bibljoteki są wszystkie zaopatrzone jej stampilją i są zwykłym artykułem handlu w cenie od 90 gr. — 2 zł.

Zakwestjonowane skrypta „Delty" (tylko kilkanaście!!) dostały się do mnie prawdopodobnie jako kaucja, lub też, przez nieuwagę kupującego subjekta lub sprzedającego akademika. Najlepszym dowodem zaś prawdziwości moich zapodań jest fakt, że z zakwestjonowanych u mnie skryptów nie usunięto żanej pieczęci lub numeru.

Z głębokiem poważaniem
Dr. Maksymiljan Bodek.

(Od Redakcji: My z swej strony zaznaczamy, że polegaliśmy jedynie na informacjach, udzielonych nam przez Ekspozyturę śledczą P. P. we Lwowie, która przeprowadziła w tej mierze dokładne śledztwo).

—xo ox—

Skarga służby dworu Habsburgów przeciw swym b. chlebodawcom.

Lwów, 6 lipca.

Do sądu cywilnego w Wiedniu wpłynęła skarga służby dworskiej cesarza **Franciszka Józefa** w której skarżący domagają się **waloryzacji zapisanych im testamentem** zmarłego cesarza rent.

Łączną należność z tego tytułu szacują pokrzywdzeni na sumę **22.666 szelingów austr.**

Skarga skierowana jest **przeciw spadkobiercom zmarłego cesarza** a w szczególności przeciw **ks. Windischgrätz, ks. Gizeli bawarskiej** i przeciw **spadkobiercom Marji Walerji Habsburg.**

W odpowiedzi na skargę powyższą, podnieśli zaskarżeni, że wobec **wywłaszczenia majątku** cesarskiego przez republikę austrjacką, nie mogą dopełnić świadczenia, nakazanego testamentem, niemniej jednak **godzą się na ugodowe załatwienie sporu w ramach możliwości.** Ponadto odpowiedź na skargę zarzuca, że spadkobiercy cesarza z zobowiązania się wywiązali, ponieważ niezwłocznie po objęciu spadku wydzielili z oddziedziczonego majątku **specjalny fundusz przeznaczony na zaspokojenie roszczeń obdarowanej** służby i fundusz ten za jej zgodą ulokowany został w rozmaitych bankach, gdzie uległ **dewaluacji.**

Rozprawa w tej sensacyjnej rozprawie została oznaczona na wrzesień b. r.

MORDERCY KULTURY WARSZAWY.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 5 lipca.

Znana i zasłużona placówka kulturalna, **teatr im. Bogusławskiego** ma być oddany przez Magistrat Warszawy zespołowi operetkowemu.

„Kurjer Czerwony" pisze o tem w ten sposób: „**O idźcie dalej mordercy kultury w Warszawie. Otwórzcie dancingi w szkołach powszechnych, knajpy w muzeach, kabaret w Teatrze Narodowym a ratusz przebudujcie na wielką operetkę. Hańbą zapisaliście się w historji Warszawy**".

—oo—

POLSKIE NAZWY ULIC W PRADZE.

Warszawa. (Tel. wł.). Burmistrz m. Pragi, Baxa, zawiadomił prezydenta m. Warszawy, że celem wyrażenia głębokiej sympatji do Polski władze miejskie Pragi uchwaliły przemianować ul. Czelakovsky'ego na **ul. Polską, a ul. Kollarową na ul. Warszawską.**

Olbrzymi wzrost frekwencji na polskich linjach powietrznych.

Lwów, 6 lipca.

Miesiąc czerwiec przyniósł **rekordowe** cyfry w ilości pasażerów, poczty i towarów, jakie **„Polska Linja Lotnicza"** przewiozła swymi samolotami kursującymi na linjach: Warszawa—Kraków, Warszawa—Lwów Warszawa-Gdańsk, **Kraków-Lwów** Kraków—Wiedeń. W miesiącu tym wykonano 275 podróży, przyczem samoloty przebyły ogółem 91.065 klm. Samolotami przewieziono 853 pasażerów, 15.265 kg towarów i 86,7 kg. poczt. W porównaniu z miesiącem majem cyfry przewiezionych pasażerów, poczty i towarów wzrosły o przeszło 50 prc. Przeciętna regularność, z jaką samoloty w mies. czerwcu kursowały, wynosiła 95.4 prc przy pełnym 100-wem bezpieczeństwie

—xo ox—

Brat zamordował brata,

by zawładnąć łupem wspólnej kradzieży.

Sambor, (Tel. wł.).

Pod lasem w Sielcu powiat Sambor, znaleziono **zwłoki jakiegoś mężczyzny, podziurawionego kulami** karabinowemi.

Stwierdzono, że są to zwłoki **Tomasza Majka, poszukiwanego przez** policję **włamywacza.** Dalsze śledztwo wykazało, że **bracia Tomasz i Antoni Majkowie, włamali się do sklepu Władysława Jakimowicza w Samborze,** gdzie skradli wielką ilość gotówki i towaru. Po włamaniu udali się oni piechotą w kierunku Drohobycza. W lesie sieleckim przyszło między nimi do sporu na tle podziału łupem. Wreszcie Władysław, chcąc zawładnąć całym łupem, kilkoma strzałami karabinowymi zamordował Tomasza i zbiegł.

Wysłano za nim listy gończe.

Zgon Emila Coué.

Paryż, (Tel. wł.).

Słynny psychopata francuski Emil **Coué,** wynalazca nazwanej jego imieniem **metody leczenia przy pomocy auto-sugestji, zmarł** onegdaj przeżywszy 69 lat.

Coué stosował praktycznie swą metodę leczenia w ten sposób, że gromadził około **100 swych pacjentów** w jednej sali i po krókiem wstępnem wyjaśnieniu, **zalecał im powtarzanie z zamkniętemi oczyma** następujących słów:

„Chcę, by mi było lepiej. — Moja cała tęsknota, całe moje ja pragnę jednego tylko — polepszenia. Z początku poprawa przyjdzie powoli, a potem szybciej i pewniej, bo ja chcę, chcę, **chcę wyzdrowieć!"**

Coué zalecał ponadto **powtarzanie tej formułki przed udaniem się na** spoczynek i po powstaniu z łóżka.

Mimo całej swej niezwykłości **nauka jego zdołała sobie zjednać licznych zwolenników,** lecz i niemniej licznych przeciwników.

—oo—

Napad bandycki na przodownika Straży celnej.

Stryj. (Tel. wł.).

W nocy z **3 na 4 b. m.** na przodownika Straży celnej Piotra Niemczuka, komendanta Straży celnej w Żeltanie powiat Skole, w chwili gdy wracał z Karlsdorfu, **gdzie pobrał 1.500 zł. na wypłatę, napadli nieznani** bandyci. Wywiązała się krótka walka. Wreszcie Niemczuk **otrzymał silny cios twardem narzędziem w głowę i runął nieprzytomny.** Bandyci wówczas brzytwą poderżnęli mu gardło, poczem zrabowali pieniądze i zbiegli. Policja stryjska wdrożyła śledztwo.

—oo—

Skrytobójcze morderstwo w czasie ślubu.

Sambor. (Tel. wł.).

We wsi Janowice, powiat Sambor w czasie ślubu Stefana Małeckiego, (Maksymów powiat Sambor) w tamtejszej cerkwi, nieznany osobnik **pchnął pana młodego bagnetem w serce i zbiegł.** — Małecki **zmarł na miejscu.** Za mordercą czyni się poszukiwania.

—oo—

Odroczenie służby wojskowej dla studentów wyższych klas.

Lwów, 6 lipca.

Uczniom ostatnich klas szkół średnich, którzy skończyli 23 lata i nie mogą korzystać z dalszych ustawowych odroczeń, o ile wykażą się zaświadczeniami, — wystawionemi przez dyr. średnich zakładów naukowych, że są uczniami ostatnich klas, należy przesunąć termin wcielenia do szeregów do dnia 1-go lipca 1927 r., zobowiązując ich przez złożenie w PKU deklaracji o ubieganie się o służbę 1 i pół - roczną niezwłocznie po ukończeniu średniego zakładu naukowego. Prośby będą przyjmować od zainteresowanych komendanci PKU do 1 września b. r.

—oo—

UREGULOWANIE ZALEGŁYCH NALEŻNOŚCI RZĄDOWYCH ZA DOSTAWY.

Warszawa, (Tel. wł.). Zaległe od 7-miu miesięcy należności rządowe za dostawy przemysłowcom metalowym i włóknistym, wynoszące **przeszło 60 miljonów zł., zostały w kwocie 50 milj. zł. uregulowane.** Przypuszczają, że przemysłowcy tych gałęzi produkcji **wypłacą robotnikom zaległe płace** i przystąpią do zatrudnienia większej ilości robotników. Dotychczas przy wszystkich konfliktach z powodu niewypłacania zaległych płac podawali przemysłowcy, pracujący dla Rządu, jako motyw tych zaległości, niepłacenie przez Rząd należnych im sum.

ZNOWU KATASTROFA SAMOLOTOWA.

Neuendorf, 5. 7. (PAT.) Wczoraj w godzinach wieczornych **spadł tu samolot niemiecki z trzema pasażerami. Dwóch pasażerów zostało** rannych ciężko a jeden lekko.

—oo—

ROZSTRZYGAJĄCE DNIE W STRAJKU GÓRNIKÓW ANGIEL.

Londyn, 5. 7. (PAT.) Sekretarz generalny górników **Cook** oświadczył, że **niedługo rozstrzygnie się, która z obu stron zwycięży.** Cook miał dalej oświadczyć, że w tym tygodniu oczekuje **się dalszych 100.000 funtów szterl. z Rosji na poparcie górników angielskich.**

—oo—

Groźba zwinięcia szkoły przemysłowej w Jaworowie.

Lwów, 6. lipca.

Donoszą nam z Jaworowa: Wiadomość o zamierzonem zwinięciu tutejszej szkoły przemysłu drzewnego powtarza się uporczywie od szeregu tygodni. Względy oszczędnościowe nie pozwalają naszemu państwu na utrzymaniu tej szkoły, której frekwencja maleje z każdym rokiem. W bieżącym roku szkolnym do szkoły uczęszczało zaledwie 35 uczniów. Przy szkole prowadzi się rozległe hale maszynowe i tartak tak, że koszta administracji pochłaniają olbrzymie sumy.

Szkoła drzewna jest dla miasta i dla powiatu konieczną. Były Wydział krajowy ufundował i prowadził w Jaworowie szkołę wyrobu zabawek drzewnych. gdyż rękodzieło to kwitnie wśród tutejszej ludności. Zabawki jaworowskie, wyrabiane w warsztatach tutejszej szkoły, były estetycznemi cackami, znanemu w całej Polsce i chętnie w handlu poszukiwanemi. Nowe kierownictwo szkoły zarzuciło ten rodzimy kierunek przemysłu, a z rozrzutnym rozmachem zaprowadziło stolarstwo meblarskie i spowodowało, że grozi miastu zwinięcie szkoły. Zdaniem naszem należałoby wrócić do tych zasad i metod pracy w szkole, które stosował i rozwijał b. Wydział Krajowy. Szkoła jaworowska mogłaby być filją szkoły przemysłowej we Lwowie i utrzymywać tylko fachowych instruktorów, którzyby udoskonalili tubylczy przemysł. Zupełnie zwinąć szkoły nie można.

KATASTROFA LOTNICZA W CZECHACH.

Pilzno. (Tel. wł.). Katastrofa lotnicza wydarzyła się koło wsi Rozwadow. w pobliżu granicy bawarskiej. Spadł pasażerski aeroplan Towarzystwa Franco - Roumaine. Aeroplan wyleciał rano z Norymbergji i oczekiwany był w Pradze około południa. **Zginęło 6 osób**, wśród nich nowopoślubione małżeństwo amerykańskie, Dawson z Filadelfji, odbywające podróż poślubną po Europie. Zginął też znany rosyjski artysta skrzypek, Andrzej Prang-Barałow z Petersburga, liczący 35 lat. Wśród zabitych jest pilot Perrotey, mechanik Chevenot i obywatel belgijński Conteau ajent. — Dawson miał być krewnym prezydenta Masaryka.

Kurjer stanisławowski.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, 4 lipca.

IV-ty Doroczny ogólno - krajowy Zjazd Związku pracowników kolejowych z wykształceniem średniem odbył się — jak już donieśliśmy — w dniach 27 do 29 czerwca b. r., w naszem mieście. Zjazd otwarto w salach Kasyna Polskiego. Uczestników powitał prezes Zarządu okręgowego p. **Welz.** Następnie wygłosił przemówienie prezes dyrekcji kolejowej, p. inż. **Wiktor**, w którem życzył jak najpomyślniejszego wyniku obrad. Po wyborze prezydjum rozpoczęły się obrady w komisjach. — Drugi dzień Zjazdu zajęły sprawozdania komisji oraz wybory nowego Zarządu Związkowego. — **Prezesem** wybrano st. ases. kolej. **Trześniowskiego ze Lwowa**, gdzie mieści się siedziba Zarządu głównego Związku — a dotychczasowego prezesa st. inspektora kolej. i naczelnika stacji Lwów - Podzamcze p. Hilczera mianowano w dowód zasług — **prezesem honorowym.** Powzięto szereg uchwał, dotyczących bytu i organizacji Związku. Ostatniego dnia odbyła się wycieczka w góry Jaremczańskie.

Święto 150-lecia wolności Stanów Zjednoczonych obchodził dzisiaj uroczyście gród Rewery. Rano przeszła ulicami miasta orkiestra **„Harmonji kolejowej“.** Po pobudce odbyły się we wszystkich kościołach i żydowskiem templum — nabożeństwa. Po południu koncert muzyki wojskowych i kolejowej w poszczególnych dzielnicach miasta oraz pogadanki i odczyty we wszystkich 3 Towarzystwach Sokolich. Wieczorem odbył się uroczysty koncert w sali teatralnej ze współudziałem Chóru Tow. muz. im. **Moniuszki**, orkiestry wojskowej — poprzedzone okolicznościowem przemówieniem. Gmachy publiczne i wiele prywatnych — ozdobione chorągwiami narodowemi, a ponadto nalepkami amerykańskiemi i chorągiewkami.

Bandytyzm. Onegdaj napadł wieczorem na przechodzącą ulicą kolejową Marję Jacyrzyńską, jakiś opryszek, a przycisnąwszy ją do muru — wyrwał z rąk torbeczkę skórzaną, w której znajdował się 1 kg. mydła, legitymacja kolej. i 50 groszy. — Na krzyk napadniętej nadbiegł maszynista kolej. p. **Fiedler,** który przytrzymał opryszka i oddał w ręce policji — odebrawszy wprzód torebkę. Opryszkiem okazał się robotnik dzienny, Józef Makuch, bez stałego miejsca zamieszkania.

Zawody karabinów maszynowych 48 p. p. odbyły się onegdaj w koszarach wojskowych. Na zawodach można było podziwiać szaloną wprost sprawność i szybkość wykonania. I tak np. przygotowanie do odparcia jazdy trwało **7 sekund,** — składanie karabinu z zawiązanemi oczyma — nie więcej, jak 30 sekund. Z powodu niepogody udział publiczności był mały, lecz inicjatorowie zawodów **powtórzą ćwiczenia na drugi tydzień.**

Dorożki samochodowe. Jak donieśliśmy, pokazały się u nas na wzór wielkomiejski **taksówki samochodowe,** dzięki inicjatywie i pomysłowi znanego w naszem mieście z ducha przedsiębiorczego, inż. **Krausa.** Pierwszy kilometr jazdy kosztuje 1 zł., następny 80 groszy. Ceny te są solą w oku naszych dorożkarzy, którzy nie będą więcej mieli okazji do zdzierania skóry tut. obywatelom, zmuszonym korzystać z usług lokomocji. **Is.**

NIEBYWAŁE UPAŁY W ROSJI.

Ryga, (Tel wł.)

W całej Rosji środkowej panują w ostatnich dniach niebywałe upały. Temperatura dochodzi do 40 stopni. Donoszą o licznych wypadkach porażenia. Pożary coraz częstsze, straty wielkie. Na wyspie Sachalinie płoną lasy na przestrzeni 85 wiorst.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 7 7 1926.

Przez pryzmat słów.

Lwów, 6 lipca.

Jest jakieś podobieństwo między analizą spektralną i etymologią. Jeden uczony przez szkiełko pryzmatu przesącza światło słoneczne i z widma wnioskuje o składzie słońca, drugi przez słowo ogląda przedwieczną kulturę. Obaj mają do czynienia z olbrzymiemi odległościami. Jeden w czasie, drugi w przestrzeni, do których nie sięga ani bezpośredniość wzroku, ani bezpośredniość źródła pisanego.

Etymolog zamyka wyniki swych badań w niewdzięcznej napozór księdza, która zdawałoby się — nie jest przeznaczona do czytania, bo kto czyta słowniki? A przecież godna jest taka książka czytania, zwłaszcza, jeśli jest nią pierwszy **„Słownik etymologiczny“,** a twórcą jego **prof. Brückner***).

Wydawnictwo dobiegło w trzecim zeszycie do wyrazu **„interes“,** a ma objąć przeszło **4000 wyrazów. Autor porzucił balast uczony** i zaciekawiający tylko specjalistów, **opracował słownik w sposób przystępny i popularny,** odczytał wszystko, co się ze słów da wyczytać o dziejach kultury.

Jest tam oczywiście mowa o pierwotnem znaczeniu słowa, o jego pochodzeniu, o jego pniu, o jego wieku, o jego pobratymcach słowiańskich i aryjskich, ale przedewszystkiem to, co może zainteresować każdego miłośnika języka polskiego. **Ciekawy czytelnik dowie się, co za tajemnice kryją się w pospolitych, codziennych wyrazach,** którymi się posługuje mechanicznie i bezmyślnie, jakich prastarych stanów cywilizacji są one pomnikiem i świadkiem, jakim ulegały zmianom i przenośniom, a dowiedziawszy się o tem, **pogłębi swoją świadomość językową.**

Dowie się naprzykład, że **apteka,** pokrewna franc. **boutique,** jest po prostu **kramnicą,** zaś **harasówka** szczyci się tem, że przyjechała przez Włochy z francuskiego miasta **Arras.** Przekona go autor, że **ataman** nie ma nic wspólnego z hetmanem, że **babińskie plotki** nie idą od Babiny Imć pana Pszonki, lecz **od bab,** że **baciarz** lwowski pochodzi z Węgier, że **bartosza i bartka, którzy pochodzą od barci.** najnieslusznie pomieszano jeszcze w XIV wieku z Bartłomiejem, że **barszcz** nie był **pierwotnie nazwą żuru czy zupy** z buraków, lecz stał się nią dopiero w XVIII wieku, że **pisywać na Berdyczów** to nie adresować do urzędu pocztowego, lecz do jakiejś **pustoci,** że używany jeszcze czasem okrzyk **„biada!“** opochodzi od zaginionego rzeczownika tego brzmienia, a **poblada,** tkwiąca w nazwie miejscowości Pobiedziska, znaczyła zwycięstwo. Smakowity **bigos** był niegdyś przedmiotem śmiercionośnym i pochodzi z niem. **Bleiguss. Bławatek,** słusznie przez lud **modrakiem** zwany, pochodzi od **bławy,** a to od niem. **blan,** to zaś łączą z łacińskiem **flavus-żółty;** więc nastąpiło pomieszanie barw.

Ciekawe są dzieje **brzozy i brzostu.** Pochodzą od pnia **berz, który znaczy lśnić.** Brzoza ma jasną korę, a brzost ma korek na powierzchni gałęzi i tem się te dwa drzewa wyróżniają od innych. Odmianka pnia **berz** jest **belz,** co figuruje w Bełzie i w Bełżycach, a krasą, pstrą krowę zowie się **brzezulą, brzeziasta. Bydło** niegdyś znaczyło **byt, mieszkanie,** potem przeszło na **własność, posiadanie,** a więc na najpospolitszą miarę własności, czyli żywy inwentarz rogaty. A losy **całusa** są również niepospolite. **Cał** znaczyło pierwotnie **zdrowy.** Gdy się pozdrawiano i mówiono: **cel, cał — zdrów bądź!** dotykano się przytem ustami. Stąd całus, który w XVI wieku zaniknął, jako zwyczaj barbarzyński, ale w XVII wieku wrócił i przetrwał do dzisiaj.

To, co jakoby z żydowska **cymes** nazywamy. pochodzi z węgierskiego **cimes** — utytułowany, w **Czartoryji** zaś nie czartów się należy doszukiwać, lecz **kretów. Czmiel,** pisany **też trzmiel,** przysługiwał pierwotnie bąkowi dla jego brzęczenia (**pień skom**) ale z czasem z powodu dwubarwności bąka (ma czarnożółte pasy) przeniesiono jego nazwę na dwubarwne rośliny, jak **melampyrum,** kwitnące żółto-fioletowo **i** krzew, zwany **trzmielina,** który ma oryginalne dwubarwne owoce.

Dąbrowa nie miała nic wspólnego z dębem, bo była **debrzą, dołem zarosłym, zaroślami, gajem i tylko dla** przypadkowego równobrzmienia z dębem przeszła na **dębinę,** niemal u wszystkich Słowian.

Drewno przeniesiono w XVI wieku na niesmaczne mowy i pisma, stąd **drwić, drwiny.**

Dowie się czytelnik, jak od **gaju,** który pierwotnie oznaczał **okrycie i łów ptaków,** przeszło się do **gajenia** zielenią miejsca sądowego, a potem do **gajenia** sądów i wszelkich zgromadzeń; zrozumie znaczenie przysłowia **groch o ścianę,** nazwę **Kruszwicy,** pojmie etymologję polskiego imiennictwa osobowego.

Jasna rzecz, że niepodobna przytaczać wszystkiego i **że wymienione** szczegóły są zaledwie drobną cząstką zawartości dwunastu pierwszych zeszytów **Słownika.** Ale już to może upoważni do nazwania go **książką do czytania.**

W. J.

—oo—

*) **Aleksnder Brückner: „Słownik etymologiczny“ języka polskiego. — Kraków 1926, nakładem Krakowskiej Spółki Wydawniczej.**

Stryj przoduje pod względem czystości.

(Od naszego korespondenta.)

Stryj, w lipcu.

Zarząd miasta, spoczywający w rękach świetnego gospodarza p. **Kasprowicza**, wiele dobrego uczynił dla miasta i jego zewnętrznego wyglądu. Oświetlenie do niedawna tak zaniedbane nie pozostawia obecnie prawie nic do życzenia, **chodniki** w śródmieściu są utrzymywane stale w dobrym stanie, a nawet odległe ulice przedmiejskie otrzymały także chodniki, którem nawet największe miasta poszczyciłby się mogły. Wiele starania poświęca się czystości ulic i głównej aleji kolejowej, wskutek czego **Stryj wraca pod tym względem do swej przedwojennej tradycji i sławy najczystszego miasta prowincjonalnego.** Naturalnie, że Magistrat spełnia w ten sposób dwa dobre uczynki, łącząc piękne z nadobnem; zatrudniając bowiem **kilkaset robotników** dziennie przyczynia się do usunięcia bezrobocia a miasto zyskuje na estetycznym wyglądzie i zdrowotności.

Jedna tylko rzecz panuje jeszcze u nas urągająca najprymitywniejszym wymogom hygieny, a mianowicie przedpotopowy **system czyszczenia kloak i kanałów.** Odbywa się to w sposób tak pojedynczy i niewyszukany, jakgdyby od setek lat w tym kierunku postępu nie było. Nadto rozpoczyna się czyszczenie już w pierwszych godzinach wieczornych, (kiedy zwłaszcza w lecie ludność po dniach upalnych pragnie odetchnąć świeżem powietrzem), przez co napełnia się ulice już o godz. 8. wiecz. tak nieznośnym. zabójczym fetorem, **że mieszkańcy ulicekają do domów i zamykają szczelnie okna** jak przed cuchnącą zarazą. Czyżby Magistrat o tem nie wiedział? Czy komisja sanitarna nie zechce wreszcie wglądnąć w to i nie usunie **tej smutnej i skandalicznej pozostałości z zamierzchłych czasów** i nie zmusi wreszcie przedsiębiorców pod grozą odebrania koncesyj do sprawienia **pneumetycznych wozów**, które nie zanieczyszczają miasta i nie wywołują sztucznie zarazy tak niebezpiecznej w obecnych czasach? — **Jestto bowiem wstyd, że takie stosunki dotychczas bezkarnie tolerowano!**

——xoox——

Ofenzywa pracy i oszczędności we Włoszech.

Lwów, 6. lipca.

Urzędowy komunikat włoski ogłoszony w pismach 30-go czerwca b. r. donosi:

Na posiedzeniu Rady Ministrów 29-go czerwca **poddano ścisłemu badaniu położenie gospodarcze Włoch** i wydano szereg zarządzeń zmierzających:

1. **do podniesienia włoskiej produkcji** i obniżenia kosztów utrzymania.
2. **zniżenie cen niektórych surowców** podstawowych dla produkcji.
3. **ograniczenia użycia niektórych artykułów zbytku.**

Aby przeprowadzić ten plan, Rada Ministrów na wniosek Szefa Rządu w porozumieniu z resortowymi Ministrami uchwaliła projekt ustawy, który między innymi ustala co następuje:

1. Od 1-go lipca 1926, do 30-go czerwca 1927, **wzbroniona jest budowa zbytkownych budynków**, a mianowicie willi i pałaców magnackich. Ruch budowlany musi się ograniczyć na domy dla robotników i włościan. Zawarte będą umowy z pracodawcami celem budowy domów dla ich pracobiorców.
2. Od 1-go lipca **zabronione jest otwieranie lokali**, jak bary, kawiarnie, gospody, cukiernie i nocne kabarety.
3. Od 1-go lipca **aż do odwołania dzienniki mogą wychodzić jedynie w objętości 6 stron**, a format nie może być powiększony.
4. Od 1-go lipca **zamiast czystej benzyny w handlu ma się ukazać mieszanina z benzyny i alkoholu.**
5. Rada Ministrów **upoważnia Ministra Gospodarczego do spowodowania właścicieli młynów aby ci wypuszczali na rynek tylko mąkę pszenną zmieszaną w 15%** z innymi zbiorami.
6. Od 1-go lipca aż do odwołania związki pracodawców **przedłużają dzień pracy o jedną godzinę.**

Komunikat o posiedzeniu Rady Ministrów podaje dalej, że już **zawarto umowy z przemysłem żelaznym i cementowym i z innymi gałęziami** przemysłu, celem uzyskania **zniżki cen surowców, które są konieczne dla budowy domów.**

W tych też dniach powołana będzie komisja, która zażąda od pracodawców otwarcie sklepów z artykułami spożywczymi, **aby umożliwić własnym urzędnikom i robotnikom nabywanie towarów po niskich cenach**

——xoox——

Adresowanie przesyłek pocztowych w obrocie zagranicznym.

Lwów, 4 lipca.

Generalna Dyrekcja Poczt i Telegrafów wydała następujące zarządzenie:

Adresy przesyłek pocztowych wszelkiego rodzaju w obrocie zagranicznym (imię i nazwisko adresata, miejsce i kraj przeznaczenia) powinny być wypisane **literami łacińskiemi w języku francuskim, albo w języku przeznaczenia lub też w innym znanym w tym kraju.**

W obrocie z krajami, które posiadają alfabet odmienny od alfabetu łacińskiego, może być adres wypisany tym obcym alfabetem.

Urzędy pocztowe mają, w danym razie, żądać od nadawców **dokonania odpowiedniej zmiany**, względne uzupełnienia, zaś w wypadkach niezastosowania się do tego, **odmówić przyjęcia przesyłki** rejestrowanej; co do zwykłych zaś przesyłek listowych mają urzędy pocztowe dołożyć starań celem ich dalszego wysłania.

Nadchodzących z zagranicy przesyłek pocztowych z adresem napisanym obcemi literami nie należy z tego powodu natychmiast zwracać do kraju nadania. lecz **dążyć**, w miarę możności, do odczytania adresu.

——oo——

Ministerstwo, które nie uznaje własnych uchwał.

Lwów, 6 lipca.

Otrzymaliśmy następujący list z prośbą o umieszczenie:

Od kilku lat opinja publiczna, zwracała uwagę miarodajnych czynników **na potrzebę bezwzględnej ochrony kosodrzewiny w Karpatach** z uwagi na jej niezdolność do odnawiania się. Starania te nie pozostały bez echa. Już 28 maja 1924 r. konferencja międzyministerjalna uznała zgodnie niszczenie kosodrzewiny i udzielanie koncesyj na jej eksploatację za niedopuszczalne, a to ze względu na ochronę piękna krajobrazu, ochronę osobliwego zespołu faunistyczno-florystycznego, ochronę lasów górnego regla, **zmniejszenie niebezpieczeństwa powodzi** i nieutrudnianie regulacji górskich potoków, a wreszcie ze względów klimatyczno-uzdrowiskowych. Te motywy, skłoniły Min. Rolnictwa i dóbr państwowych do przygotowania ustawy, zakazującej niszczenia kosodrzewiny.

Zarówno opinja międzyministerjalna, jak i projekt ustawy, podyktowane, względami na publiczne dobro, zostały **przekreślone przez życie,** które wniosło ze sobą **motyw interesu prywatnego.**

W r. ub. sp. akc. **„Howerla“**, wniosła podanie do wojew. stanisławowskiego o koncesję na eksploatację kosodrzewiny na prywatnej połoninie Maryszewskiej. Wbrew opinji międzyministerjalnej, woj. **stanisławowskie udzieliło koncesji na eksploatację, na wyraźne zlecenie wojewody.** Nie dość na tem. Eksploatacja kosodrzewiny domaga się wybudowania stałego dojazdu na połoninę, wybudowania fabryki i zwiezienia tam maszyn. **Najwygodniejsza droga na połoninę prowadzi przez dobra rządowe** i to w dodatku przez ustanowiony przez Min. Rolnictwa rezerwat leśny.

Dla podejścia przepisów ustawy galicyjskiej z r. 1852 interesowani zgłaszają podanie do zarządu dóbr państwowych o udzielenie pozwolenia na zwózkę drewna przez rezerwat. Nadleśnictwo w Worochcie opinjuje to podanie przychylnie. Na skutek protestu ówczesnego prezesa Kuratorjum Ochrony Przyrody we Lwowie, wyjaśniającego prawdziwy stan rzeczy, Okr. Dyr. Lasów Państw. we Lwowie **cofa zezwolenie, wymuszone na niej podstępem** i sprawa opiera się o Ministerstwo Rolnictwa.

11 października 1925 r. Ministerstwo udziela ostatecznego zezwolenia na budowę drogi przez rezerwat i przewozu przezeń urządzeń do tępienia kosodrzewiny, **stając w sprzeczności ze swymi własnymi poglądami** na sprawę, a z równoczesnem **pogwałceniem swego własnego zarządzenia,** ustanawiającego rezerwat. Najwyższa władza państwowa czyni to nie zmuszona ku temu żadną ustawą.

Co kierowało decyzją Ministerstwa? Dał temu wyraz jasno **Dyrektor Departamentu Leśnego**, istotny twórca rezerwatu na Czarnej Horze, w dyskusji z przewodniczącym lwow. Kuratorjum Ochrony Przyrody, oświadczając że do zgody na koncesję i przekreślenie rezerwatu zmusiły Ministerstwo **wpływy uboczne.**

Apelujemy do Pana Ministra, jako do członka rządu sanacji Rzeczypospolitej, by zechciał w tę sprawę wglądnąć. Rzeczowe względy domagają się jej likwidacji, a tło moralne. na którem sprawa wyrosła, woła o **pociągnięcie winnych do odpowiedzialności.**

Za Zarząd Oddziału Lwow. Polsk. Towarz. Przyrodn. im. Kopernika

FULIŃSKI,

przewodniczący.

——xoxo——

Kurjer lotniczy.

Lwów, 6 lipca.

Powietrzny wagon sypialny. Zakłady lotnicze w Niemczech **Albatros** skonstruowały nowy typ samolotu pasażerskiego. Samolot ten mieści **12 osób** i wyposażony został w dwa motory, stację telegrafu bez drutu, oświetlenie elektryczne i **centralne ogrzewanie.** Kabina, przeznaczona dla 10 pasażerów, poza fotelami posiada **składane łóżka**, gdyż samolot ten użyty ma być **dla nocnych lotów na dalekie przestrzenie.**

Komunikacja powietrzna w dobie obecnej. Światowa sieć regularnej komunikacji powietrznej wynosi obecnie **57.000 kilometrów.** Cyfra ta stwierdza, iż **żegluga powietrzna rozwija się prędzej, niż w ubiegłem stuleciu kolejnictwo.** Od czasu skonstruowania pierwszego parowozu w roku 1805, dopiero w 40 lat później, t. j. w roku 1850, europejska sieć koleji żelaznych wynosiła 23.504 kilometry. W 10 lat potem kolejnictwo rozwinęło się we wszystkich częściach świata. A dopiero w 1885 r. wszystkie większe miasta uzyskały dworce kolejowe. Od czasu skonstruowania pierwszego samolotu z silnikiem w r. 1903, upłynęło zaledwie 23 lata, a już dzisiaj niema żadnego większego miasta w Europie. któreby nie posiadało swych własnych portów lotniczych i regularnej codziennej komunikacji powietrznej. **W roku 1924 światowa sieć komunikacji powietrznej wynosiła 29 tysięcy 607 kilometrów.**

Z kraju.

× **Ingres nowego prymasa Polski,** ks. arcyb. Hlonda, odbył się 5 b. m. w Gnieźnie. a ingres w katedrze poznańskiej odbędzie się 12 b. m. W przyszłym tygodniu wyjeżdża ks. prymas do Rzymu.

× **Usuwanie Niemców z Katowic.** Magistrat w Katowicach przesłał liczne **wypowiedzenia pracy urzędnikom Niemcom,** którzy albo nie zdali egzaminu z języka polskiego, albo też nie przystąpili do egzaminu.

× **Wycieczka dziennikarzy węgierskich w Krakowie.** Wycieczka dziennikarzy węgierskich przybywał do Krakowa 6 b. m. W programie jest zwiedzenie miasta i salin wielickich. Goście podejmowani będą przez Koło literackie i prezydjum miasta. a 7 b. m. odjadą do Warszawy.

× **Demonstracja szoferów.** Z okazji pogrzebu szofera **Strożyka** w Warszawie, którego zabił kapitan Pawlikowski, w pochodzie żałobnym na cmentarz wzięło udział około **1.500 dorożek samochodowych,** — które wstrzymały ruch na pół godziny.

——oo——

Z posiedzenia Sejmu.

Warszawa, 5. 7. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu, przed porządkiem dziennym zabrał głos poseł Niedziałkowski i w związku z konfiskatą numeru czasopisma „Robotnik" za podanie w nim tekstu interpelacji prosi Marszałka o interwencję. Marszałek przyrzekł zająć się tą sprawą.

Izba przystąpiła do porządku dziennego i przyjęła w trzeciem czytaniu bez zmian ustawę o szkołach akademickich, ustawę o podatku od lokali, ustawę karno-skarbową oraz ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Z kolei poseł Byrka referował ustawę o pożyczce dolarowej, w związku z wydzierżawieniem monopolu zapałczanego.

Poseł Wyrzykowski poddał bardzo silnej krytyce umowę z konsorcjum zapałczanem nazywając ją wprost rabunkiem na konsumentach zapałczanych.

Następnie Izba przystąpiła do pierwszego czytania projektu rządowego w sprawie zmiany Konstytucji.

W dyskusji pierwszy zabrał głos poseł Głąbiński, który oświadczył: że zasady ogólne przyjęte przez ustawę konstytuc. nie powinny być często zmieniane. Jeżeli mimo to będziemy głosowali za odesłaniem wniosków rządowych do komisji i jeżeli sami także wnieśliśmy swój projekt zmiany Konstytucji to spowodowały nas do tego przedewszystkiem pewne przyczyny historyczne odnoszące się do sposobu powstania naszej konstytucji a następnie względy rzeczowe.

Co się tyczy względów rzeczowych to mowca wypowiada się przedewszystkiem za dokładnem rozgraniczeniem kompetencji Sejmu, Rządu i Prez. Rzeczypospolitej.

Stronnictwo mowcy nie może zgodzić się na to, aby Prezydentowi Rzeczypospolitej, chociażby nawet w czasie rozwiązania Sejmu, przysługiwało prawo wydawania dekretów z mocą ustaw. Należy ogólnie przyznać rządowi i Prezydentowi prawo wydawania postanowień ogólnie obowiązujących z tem zastrzeżeniem, że nie mogą dotyczyć zmian konstytucji, spraw finansowych i podatkowych, zaciągania pożyczek oraz zmiany ustroju samorządowego. Pozatem należy zrewidować stosunek Sejmu do Senatu.

Klub mowcy będzie głosował za odesłaniem projektu do komisji z tem jednak, aby zajęła się równocześnie innemi projektami i aby Sejm uwzględniając wszystkie przytoczone motywy przychylił się nietylko do zmiany konstytucji lecz i do zmiany ordynacji wyborczej.

Poseł Daszyński stwierdza, że Sejm nierozwiązalny jest zaprzeczeniem demokracji. Nierozwiązalność nie Sejmowi nie daje a odbiera mu wszelki autorytet, płynący z woli narodu. Dlatego też ten Sejm, który spełnił dużo dobrych czynów nie rozwiązał głównych zadań jakie przed nim leżały. Jeżeli jednak Sejm był lichy, to rządy były jeszcze lichsze.

W zakończeniu poseł Daszyński podniósł, że zamiast jednego zła wszechwładzy parlamentu nie chcemy wprowadzać drugiego wszechwładzy rządu. W tych słowach mieści się cała treść naszej opozycji.

Mowca zapowiada postawienie wniosku o odrzucenie przedłożenia rządowego.

Poseł Błażejowicz (Ch. D.) wypowiada się za koniecznością zmiany konstytucji jedynie tylko w kierunku zmian najpilniejszych. Stronnictwo mowcy jest za ograniczeniem nietykalności poselskiej.

Prawo dekretowania powinno być ograniczone tylko na czas wyborów, kiedy nie działają ciała ustawodawcze.

Poseł Dubanowicz stwierdza, że naogół wszystkie przedłożenia rządowe zgodne są z przedłożeniem stronnictwa, które dlatego ustosunkuje się do nich dodatnio.

Poseł Kościałkowski wita z uznaniem inicjatywę rządu w kierunku naprawy budowy konstytucji. Zasadniczą przebudowę powinien podjąć przyszły Sejm a obecny ograniczy się jedynie do zmian koniecznych. Klub mowcy głosować będzie za odesłaniem ustawy do komisji.

Pos. Polakiewicz oświadczył, że stronnictwo jego głosować będzie za odesłaniem projektu do komisji.

Poseł ks. Stankiewicz uważa, że obecny Sejm nie może uzdrowić naszych bolączek i jedyne wyjście upatruje w natychmiastowem rozwiązaniu Sejmu i rozpisaniu wyborów na podstawie starej ordynacji, dlatego też przyłącza się do oświadczenia posła Daszyńskiego i będzie głosował za odrzuceniem projektu rządowego.

Na tem obrady przerwano.

Następne posiedzenie jutro we wtorek o godzinie 11-tej przedpołudniem.

STRAJK TRAMWAJÓW WARSZAWSKICH ODWOŁANY.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 5 lipca.

Zapowiedziany na dziś w południe strajk tramwajów warszawskich został odwołany. Strajk miał wybuchnąć na tle niewypłacenia przez magistrat zaległych poborów konduktorom tramwajowym. Niemożność wypłacenia zaległości spowodował strajk kinoeatrów, który narazi miasto na pół miljona złotych strat.

Dziś w południe odbyła się w tej sprawie konferencja, w rezultacie której związki zawodowe postanowiły proklamowany już strajk odwołać. Komisarz Rządu na m. Warszawę przyrzekł przedstawicielom pracowników tramwajowych, że wpłynie na czynniki miejskie, by wypłata należnych poborów odbywała się w terminie.

ODRĘBNA KURJA ŻYDOWSKA.

Warszawa. W parlamentarnem Kole żydowskiem ujawniły się nastroje za utworzeniem odrębnej kurji żydowskiej przy wyborach do Sejmu i Senatu. Wniosek taki zgłosił poseł żyd. Kirszbaum podczas dyskusji w Kole żyd. nad sprawą stosunku żydów do zmian konstytucji. W sprawie żargonowej poseł Hirschhorn twierdzi, że bez odrębnej kurji żydzi stracą większą część mandatów.

—oo—

STRAJK ROBOTNIKÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ.

Warszawa. (Tel. wł.). Na zaproszenie Rządu przyjechali dziś do Warszawy w związku ze strajkiem robotników użyteczności publicznej, przedstawiciele samorządów Torunia, Grudziądza i Bydgoszczy.

—oo—

Ostra nota Polski do Niemiec.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 lipca.

Poseł polski w Berlinie p. Olszewski złożył z polecenia rządu polskiego na ręce ministra spraw zagranicznych Rzeszy Niemieckiej p. Stresemana ostrą notę protestującą kategorycznie przeciw zapowiedzi wysiedlenia robotników polskich z Niemiec. Nota zaznacza z naciskiem, że w razie zrealizowania tego zamiaru przez Niemcy, rząd polski zastosuje odwet. Rząd niemiecki nie udzielił dotychczas na protest ten wyraźnej odpowiedzi.

ZNIŻKA CEN.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 lipca.

Wedle danych Głównego Urzędu Statystycznego, zniżka cen w Poznaniu w ciągu ostatnich 2 tygodni wyniosi 1.13% w Łodzi zaś 0.60%.

—oo—

POKAZ GAZOWY W OBECNOŚCI PREZYDENTA RZPLITEJ.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 5 lipca.

Dziś rano p. Przydent Rzplitej udał się w towarzystwie Dowódcy O. K. I gen. Wróblewskiego, komendanta miasta Warszawy gen. Tokarzewskiego oraz dra Świtalskiego zast. szefa swej kancelarji cywilnej do Rembertowa na pokaz gazowy zorganizowany przez obóz ćwiczebny. Popołudniu p. Prezydent powrócił do Warszawy. Udział w ćwiczeniach wziął również Marsz. Józef Piłsudski owacyjnie witany przez władze D. O. K. oraz przez doświadczalne centrum wyszkolenia.

—oo—

STRAJK KINOTEATRÓW WARSZAWSKICH ZAOSTRZYŁ SIĘ.

Warszawa, 5. 7. (AW.) Strajk kinoteatrów nietylko dziś się nie zakończył, ale sytuacja strajkowa uległa nawet pewnemu zaostrzeniu. Właściciele kin złożyli w Magistracie podania, zawiadamiające o wyświetleniu w najbliższym czasie filmów pochodzących z krajów, z którymi ma Polska zawartą konwencję. Od takich filmów Magistrat ma prawo pobierać podatek jedynie w wysokości 50 proc. W razie gdyby Magistrat chciał pobierać większy podatek, właściciele kin zwrócą się do konsulatów z prośbą o obronę interesów filmów tych krajów.

—oo—

KATASTROFALNE BURZE WE FRANCJI.

Paryż, 5. 7. (PAT.) Dzienniki donoszą, że burze jakie szalały w departamentach Sekwany i Oisy, wyrządziły wielomiljonowe szkody. — W wielu miejscowościach woda zalała liczne domy, wymuliła drogi, a domy grożą zawaleniem. Kilka domów spłonęło od piorunów. Groźna burza przeszła również nad innymi departamentami.

—oo—

PROGRAM FINANSOWY MIN. CAILLAUX.

Paryż, 5. 7. (PAT.) Rada gabinetowa odbyła dziś popołudniu posiedzenie, na którem minister skarbu Caillaux przedstawił bardzo obszernie ekspose w sprawie sytuacji finansowej, przyczem przedstawił swój program finansowy. Program ten będzie w dniu dzisiejszym wniesiony do Izby deputowanych.

—oo—

SPISEK W PERSJI.

Teheran, 5. 7. (PAT.) Wykryto tu spisek przeciwko szachowi. W związku z tem, aresztowano ministra wojny Abdullaha. Wielu pułkowników na prowincji zbuntowało się.

ANGLJA KUPUJE WĘGIEL ZAGRANICĄ.

Londyn, 5. 7. (PAT.) Na posiedzeniu Izby gmin, rząd przedstawi wniosek o przyznanie kredytu dodatkowego w wysokości 3 miljony funtów szterlingów na zakup węgla zagranicznego w związku ze strajkiem górników w kopalniach. Obecnie zebrała się na posiedzenie gabinetowa komisja węglowa. Reuter dowiaduje się że rząd oczekuje obecnie sprawozdań z tych okręgów, w których pracodawcy zaofiarowali wyższe płace przy wprowadzeniu 8-godzinnego dnia pracy. Przypuszczają, że wielu górników podejmie pracę, trudno jednak przewidywać, czy praca zostanie podjęta przez ogół górników, czy też tylko częściowo.

—oo—

KATASTROFALNA POWÓDŹ W RUMUNJI.

Bukareszt, 5. 7. (PAT.) Z powodu wylewu rzek, przerwana została komunikacja kolejowa między stacjami Romoteau—Socuiascu i Damieni. Komunikacja pasażerska na linji tej, odbywa się na promach. — Szkody wyrządzone powodzią są bardzo znaczne.

—oo—

PRZEŚLADOWANIE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W MEKSYKU.

Wiedeń, 5. 7. (PAT.) Rząd meksykański wydał zarządzenie konfiskujące cały majątek kościołów. Każdy duchowny narodowości meksykańskiej będzie karany, jeżeli będzie udzielał posług duchownych, albo odprawiał mszę św. Gazetom katolickim w Meksyku zabroniono krytykować te zarządzenia.

—oo—

2 MILJONY FAŁSZYWYCH DOLARÓW.

N. Jork, 5. 7. (PAT.) W mieście Colborne, policja wykryła w pewnej drukarni około 2 miljony fałszywych banknotów dolarów kanadyjskich.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

= **Komisarz Ligi Narodów dr. Zimmerman odjechał dziś z Wiednia.**

= **W Pradze ukonstytuował się** Związek sokolstwa słowiańskiego, z siedzibą w Pradze. Na prezesa powołany został dr. Scheiner, na wiceprezesów zaś p. Zamoyski (Polska) i Gangl (Jugosławja).

= **Do Bagdadu przybył lotnik angielski Cabhan, odbywający lot do Australji.**

= **Aresztowani za udział w spisku** na życie prezydenta Rzeczypospolitej, b. minister aprowizacji Kara Kemal oraz b. gubernator Angory Abdul Kadir, zbiegli zagranicę.

Różne.

× **Redukcja klas i szkół powszechnych** w Krakowie została wstrzymana.

× **Bydgoszcz liczy** — według danych statystycznych ostatnich — przeszło **106.119 mieszkańców**, w tem Polaków 97.006, Niemców — 8503, innych **610**.

KRONIKA.

LIPIEC
6
WTOREK

Dziś: rzym.-kat. Izajasza pr. gr.-kat. Ahrypiny.
Jutro: rzym.-kat. Pulcherji P. gr.-kat. Rozdż. św. Jóan.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Wtorek bm. „Madame Sans-Gene" Premjera. Gośc. występ M. Przybyłko-Potockiej.

Środa 7 bm. „Madame Sans Gene" Gośc. wyst. Marji Przybyłko-Potockiej.

Czwartek 8 bm. „Madame Sans Gene" Gośc. wyst. Marji Przybyłko-Potockiej.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek 6 bm. Występ Teątru iluzjonistycz. Alfreda Uferiniego.

Środa 7 bm. „Teatr Uferini'ego".

Czwartek 8 bm. „Teatr Uferinie'go".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Wtorek o 7.30 „Fircyk w zalotach". Gośc. występ Osterwy.

Środa o 7·30 Ostatnie przedstawienie „Fircyka w zalotach" z Osterwą w tytułowej roli.

Czwartek o 7.30 „Lekkoduch" kom w 3 akt. Szaniawsciego w wykonaniu całego zespołu „Reduty" z Osterwą na czele.

Piątek o 7.30 „Lekkoducd" w wykonaniu całego zespołu „Reduty" z Osterwą na czale.

Sobota o 7.30 „Lekkoduch" w wykonaniu całego zespołu „Reduty" z Osterwą na czele.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: Historja miłości"
Chimera: „Kultura ciała".
Palace: „Ta, która odeszła".
Lew: „3 Tygodnie Miłości".
Kopernik: „Życie i Scena".
Marysieńka: „Narzeczona komisarza policji".

——oo——

Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Gmach Miejskiego Muzeum Przemysłowego). X-ta WYSTAWA FOTOGRAFJI ARTYSTYCZNEJ, oraz zbiorowa wystawa dzieł Dra Henryka **Mikolascha.**

——oo——

— **Teatr Wielki** wystawia dziś po raz pierwszy niegraną od szeregu lat słynną komedję Wiktoryna Sardou: **„Madame Sans Gene"** z dziejów Napoleona Wielkiego, a w kapitalnej roli tytułowej wystąpi niezrównana jej odtwórczyni, genjalna artystka, Marja Przybyłko-Potocka. Obok Przybyłko-Potockiej wystąpią w czołowych rolach pp.: Rasińska, Rybicka, Skrzydłowska, Szpage-Andruszewska, Dobrzański, Lochman, Okornicki, Rasiński, Stępowski, Bielecki, Czaki, Milski, Fertner, Rzęcki, oraz cały szereg młodszych sił pod reżyserją p. Okornickiego.

— **Alfredo Uferini** ze swym znakomitym zespołem, daje w dalszym ciągu w Teatrze Nowości w pełni największego powodzenia przestawienia magiczno-iluzjonistyczne, wzbudzające wielki zachwyt przy szczelnie zapełnionej widowni. Nowy zupełnie program z niewidzianemi dotąd wspaniałemi dziwami i sensacjami, ściąga liczne rzesze widzów.

— **„Bitwa pod Waterloo"**, przepyszna tryskająca wesołością farsa, Lengyel'a autora granej u nas komedji „Noc Antonji", ukaże się po raz pierwszy w połowie przyszłego tygodnia na scenie Teatru Wielkiego w reprezentacji artystycznej pierwszorzędnych sił dramatu, pod reżyserją p. Dobrzańskiego.

— **Zespół Reduty w Teatrze Małym.** Najciekawszy obecnie Teatr w Polsce, sławna „Reduta" zjeżdża na zaproszenie dyrekcji Teatru Małego na kilka występów zapoczątkowanych występami jej kierownika Juljusza Osterwy w „Fircyku w zalotach". Fakt przyjazdu tego teatru do Lwowa spotka się napewno **z radością szerokich sfer naszego miasta, które pragną dobrego teatru i potrafią go ocenić.** „Reduta" ma swoją już ustaloną sławę i nie potrzebuje specjalnej reklamy. Wiemy że każda rola w tym zespole jest „popisową", że wydobycie maksimum piękna i plastyki polega na wybornem zgraniu się zespołu, któremu patronuje sam Osterwa. „Reduta" grać będzie „Lekkoducha" Szaniawskiego, w reżyserji Osterwy i z nim w głównej roli w czwartek, w piątek i w sobotę. W niedzielę przedstawienie na wolnem powietrzu „Księcia Niezłomnego", w razie zaś niepogody odbędzie się przedstawienie „Lekkoducha", w Teatrze Małym. Fakt sprowadzenia „Reduty" do Lwowa jest istotnie artystyczną sensacją w najlepszem tego słowa znaczeniu,

—o—

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

——oo——

Mówią, że...

ogromny procent dzieci z powodu zubożenia rodziców i ogólnej nędzy nie będzie mogło wyjechać ze Lwowa na wakacje.

— — — — — — — — — — —

dzieci te, pozbawione zajęcia, zdane na siebie same, nudzić się będą po ciasnych mieszkaniach i jedyną ich zabawą stanie sie z konieczności ulica. Nie trzeba chyba dowodzić, że nie wpłynie to dodatnio na ich zdrowie i moralność, że konieczną tu jest jakaś inicjatywa. Należałoby stworzyć jakiś związek, jakieś koło nauczycielsko-rodzicielskie, któreby urządzało podmiejskie wycieczki. organizowało gry i zabawy na wolnem powietrzu, opiekowało się młodzieżą. Bardzo powołany byłby nasz „Sokół", dalej Tow. zabaw ruchowych, lub inny jakiś związek. Taka dobrze zorganizowana okazja mogłaby liczyć nawet na pomoc finansową miasta lub rządu. Każdy przecież zrozumie, iż zajęcie się naszemi dziećmi na czas wakacji zasługuje na najżywsze poparcie. Groszowe składki wpłacaliby chętnie i rodzice. Tylko trzeba wystąpić z tą inicjatywą, trzeba zaraz wziąść się do roboty. Niech Lwów da znowu piękny początek!

rrr.

——oo——

— **Dwa ostatnie przedstawienia „Fircyka w zalotach" z Osterwą w głównej roli.** Teatr Mały znowu zasłużył sobie na słowa gorącej pochwały za przepyszne wystawienie komedji Zabłockiego z niezrównanym Osterwą w tytułowej roli. „Fircyk w zalotach" pójdzie jeszcze tylko dwa razy t.j. dziś we wtorek i w środę. Na dwa te ostatnie przedstawienia wszystkie zniżki są ważne a ponadto ceny b. niskie.

— **III. Zjazd fizyków polskich odbędzie się we Lwowie** w dn. 26—28 września br. Zgłoszenia wraz z opłatą 5 zł. przyjmuje Dr. Kazimierz Gostkowski, Inst. Fiz. Uniw. Lwów, Długosza 8. Tntuły referatów należy podać przed 1-szym września.

— **Egzamin dojrzałości w Pryw. Sem. Naucz. T. S. L. w Złoczowie** dnia 22-25 VI. odbył się w tutejszym zakładzie pierwszy egzamin dojrzałości pod przewodnictwem wizytatora okr, szkół Edwarda Horwatha. Egzamin djrzałości złożyły(li): Gargasz Władysław, Gawęnda Albina, Hubajówna Jnlja, Iwanciów Marjan, Jurcanówna Michalina, Kondratówna Emilja, Kruczkowska Janina, Margulies Rachela, Michaliszyn Bronisława, Pańczakówna Marja, Sajewiczówna Janina, Sochacka Adela, Szemeta Michał, Szeremethówna Aleksanrdra, Tinterówna Ewa, Zielińska Zofja, Zaki Czesława, Postawówna Kazimiera. Dwie kandydatki reprobowano.

——oo——

Konkurs „Echa-Macierzy".

Lwów, 3 lipca.

Polskie towarzystwo śpiewackie „Echo-Macierz" we Lwowie, z okazji 40-letniego jubileuszu istnienia swego, ogłasza **konkurs na czterogłosowy świecki utwór chóralny** męski o charakterze dowolnym a capella, oryginalny, dotychczas przez nikogo niewykonany, napisany przez kompozytora polskiego do słów poety polskiego.

Nagrody: I. 500 zł., II. 300 zł., III. 200 zł., ponadto listy pochwalne.

Utwory przeznaczone na konkurs należy przesyłać pod adresem: Dr. Stanisław **Schmidt**, Lwów, Brajerowska 16, w zapieczętowanych kopertach z napisem „na konkurs — Echa-Macierzy".

——oo——

PODROŻENIE KSIĄŻEK SZKOLNYCH.

Warszawa. (Tel. wł.). Związek wydawców uchwalił **indywidualną** podwyżkę cen szkolnych książek z ważnością od 2 b. m.

——oo——

Z targu.

Lwów, 5 lipca

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—35 gr., śmietany 1.40—2·— zł., 1 kg. masła 4—6 zł. sera 1·20—1·60 zł.

Jaja: po 13 i 14 gr.

Jarzyny: 1 kg młodych ziemn. 25—30 gr. wiązka marchewki 5—10 gr, buraków 5 gr, kalarepa po 5—15 gr. główka, sałata po 5—10 gr., kwaterka groszku 30—40 gr., ogórki po 30—40 gr.

Owoce: 1 kg jabłek 1 — 3 zł., czereśni 80 gr 2·— zł., 1 l. poziomek 80 gr.—1 zł., 1 l. agrestu 60—80 gr., 1 kg. truskawek 2—3 zł. cytryny po 10—20 gr. sztuka, pomarańcze po 50—60 gr. porzeczek 1 zł. borówek 60 gr.

——oo——

— **Z karty żałobnej.** We Lwowie zmarł 4 b. m., w 81-szym roku życia, em. radca b. Wydziału krajowego i niestrudzony pracownik w Towarz. Pomocy Naukowej i w Bursie im. Kościuszki, ś. p. **Filip Olpiński** — Pogrzeb odbędzie się dziś, o godz. 4 po poł., z domu żałoby przy ulicy Ossolińskich.

— **Zwinięcie agencji pocztowej:** Korszów k. Kołomyji. Z dniem 10 b. m. zwija się czasowo agencję poczt. Korszów k. Kołomyji, pow. Kołomyja, a przydziela się do agencji pocztowej Turka k. Kołomyji.

——oo——

Opaźnianie się pociągów lwowskich.

Lwów, 6 lipca.

Z Warszawy donoszą, że od pewnego czasu dzienne pociągi pośpieszne, idące ze Lwowa do Warszawy, **opóźniają się znacznie** i to przy wyjściu ze Lwowa. Opóźnienia te **dochodzą do godziny** i wywołane są spóźnianiem się pociągów bukareszteńskich, które nie mogą zdążyć na czas do Lwowa.

——oo——

Z sali koncertowej.

Popisy muzyczne.

Lwów, 6 lipca.

Produkcje muzyczne uczni prof. **Eugenjusza Koppa**, w sali „Ogniska oficerskiego", zapisały się bardzo interesująco u licznie zgromadzonych słuchaczy. Z licznych produkcji fortepianowych zwróciła na się uwagę **p. Kopplówna**, która starannie pod względem technicznym odegrała Moszkowskiego „Walc" oraz **p. Feinsingerówna** za wykonanie „Staccato capriccio" Vogricha z polotem i brawurą artystyczną. Gra utalentowanego, młodego **pianisty p. A. Schütza** odznacza się prawdziwą brawurą i swobodą pod względem interpretacji; wykonane „Théme original et variations", Czajkowskiego oraz interesujące utwory Albeniza „Sevilla" i „Castilla" spotkały się z zasłużonem uznaniem.

Z produkcji wokalnych wymienić należy **p. Seilerównę o dobrze wyszkolonym** sopranie, zwłaszcza w górnym rejestrze, następnie **p. Lewkowicza**, który pięknym barytonem odśpiewał arję Walentyna z „Fausta". Wydatny bas **p. Kosockiego** i sympatyczny głos **p. Schragera** uzupełniły resztę programu. Poziom całej produkcji świadczył **dodatnio o sumiennej i umiejętnej pracy, cenionego u nas pianisty prof. Koppa**, który z swymi ucznami osiągnął duży rezultat. Licznie zebrana publiczność darzyła profesora i uczni zasłużonemi oklaskami i kwiatami.

Zastępca.

——oo——

NA ROBOTY DO FRANCJI.

Łódź. (Tel. wł.). Przybyła tu misja francuska, która zabiera nieograniczoną ilość rolników na roboty do Francji.

——oo——

NEKROLOGJA.

†

ALEKSANDER BITTNER

inżynier

zmarł po krótkich cierpieniach dnia 3. lipca 1926 przeżywszy lat 24.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 lipca 1926 o godz. 4·30 z domu przedpogrzebowego na Cmentarz Łyczakowski.

2248 **Rodzina.**

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Co się stało w mieście?

— **Usiłowane samobójstwo.** Anna S., lat 19, (Traugutta 9), w zamiarze samobójczym napiła się jodyny. Pogotowie odwiozło ją do szpitala. Powód nieznany.

— **Nagły zgon.** Zmarł nagle Samuel **Bottwin** (Żółkiewska 153). Lekarz dzielnicowy stwierdził, iż powodem zgonu była choroba zakaźna (?). **Zwłoki pozostawiono rodzinie (!?).**

— **Za napad na mieszkanie** prof. Tadeusza **Andrusiewicza** (Zielona 42) aresztowano dozorcę domu Jana Sotyka.

— **Za jazdę na gapę** koleją z Równego do Lwowa aresztowano **Sapińskiego** St. (Pietrzykowice powiat Żywiec).

— **Wesoły złodziej.** Teofil Piliszczak (Zamarstynów, Skarbkowska 16), przystąpił wczoraj w nocy do J. Willmana (Bartosza Głowackiego 4), w chwili, gdy ten opuszczał restaurację M. Kühla (Gródecka) i począł go **ściskać i całować**, jak dobrego, dawno niewidzianego przyjaciela. Po chwili Willman zauważył **brak portfelu z 200 zł.** Poliszczak począł uciekać, lecz przechodnie przytrzymali go i oddali w ręce posterunkowego.

Kurjer Radjowy

RADJO W POLICJI PARYSKIEJ.

Paryż jest pierwszem miastem które już od paru lat wprowadził w policji **komunikację radjotelegraficzną na ulicach.** Ostatnio system połączenia radjowego został całkowicie zreorganizowany i znacznie ulepszony.

Policja posiada centralną stację w prefekturze, cztery stacje automobilowe i dwie przenośne, które mogą być zastosowane na każdym aucie osobowym. Wszystkie te stacje są **nadawcze i odbiorcze.**

System anten, zastosowany na dawnych stacjach automobilowych, wymagał 15 minut czasu na to, ażeby stacja po przyjeździe na miejsce mogła zacząć działać. Dziś dzięki wprowadzeniu nowego systemu anten, **stację można uruchomić w parę sekund po przybyciu na miejsce.** Wszystkie stacje mogą korespondować z centralą lub pomiędzy sobą.

Stacje automobilowe mają zasięg radjotelefoniczny w promieniu 20 klm, radjotelegraficzny w promieniu 50 klm. Jeżeli jednak przedłużyć antenę, co wymaga 5 minut czasu, zasięg zacznie się zwiększać; telefoniczny do 40 klm, telegraficzny do 100 klm.

Obce państwa zwróciły się do zarządu miasta Paryża z prośbą o **pozwolenie skopjowania tego modelu** połączenia radjofonicznego dla policji.

——oo——

Kurjer ekonomiczny.

PODWYŻSZENIE OPŁATY SKARBOWEJ OD SPIRYTUSU.

Na podstawie rozporządzenia z dnia 18 czerwca 1926 (Dz. U. Rz. P. Nr. 60) została opłata skarbowa, łącznie z udziałem związków komunalnych, od jednego hektolitra spirytusu 100 prc od dnia 25 czerwca br. ustalona w następującej wysokości:

a) od spirytusu wyrobionego w kraju zł. 650.—.

b) od spirytusu i przetworów spirytusowych przywożonych z zagranicy, oraz z obszarów, na które ustawa o monopolu spirytusowym nie rozciąga się łącznie z dochodem monopolowym zł 900.—.

W związku z podwyższeniem opłaty skarbowej zostały z dniem 25 czerwca br. zmienione i podwyższone ceny sprzedażne spirytusu i czystych wódek monopolowych.

OBRÓT PACZKOWY Z ROSJĄ.

We wzajemnym obrocie paczkowym między Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad zostaje z dniem 1 lipca br. waga paczek ograniczona do 5 kg., przyczem w obrocie tym dopuszcza się paczki zwykłe i paczki z podaną wartością do 1000 fr. w złocie.

RYNEK WŁÓKIENNICZY.

W związku ze zwyżką zamierzą podobno Bank Polski zwiększyć kredyty dla przemysłu włókienniczego w Łodzi i w Bielsku. Prócz tego mają otrzymać niektórzy przemysłowcy łódzcy nowe kredyty zagraniczne na dogodnych warunkach.

Na łódzkim rynku towarów wełnianych panuje chwilowo zastój, jednak wszystkie fabryki wełniane przygotowują się intensywnie do sezonu zimowego, spodziewając się, że poprawa stosunków gospodarczych i stabilizacja waluty przyniesie im poważne zwiększenie zamówień.

Na rynku bawełnianym obniżył hurtownicy ceny towarów białych. Zefiry, rypsy i inne towary letnie nie znajdują prawie nabywców i sprzedawane są taniej i prawie wyłącznie na weksle, co tłumaczy się kończącym się sezonem letnim i ciągłemi niepogodami, wstrzymującemi detajlistów od czynienia zakupów.

Spadek dolara wpłynął również na obniżenie cen.

CO PISZĄ FRANCUZI O NASZEJ POLITYCE GOSPODARCZEJ.

Paryska „Agence Economique et Financière“ umieściła obszerny artykuł pióra p. Marcela Maureau pod tytułem: Polityka gospodarcza Polski.

P. Maureau szczegółowo analizuje projekt budżetu na rok bieżący oraz wahania kursów złotego i kończy swój artykuł twierdzeniem, że moment obecny posiada doskonałe warunki do objęcia wielkiej polityki oszczędnościowej i sanacji. P. Maureau poświęca również cały ustęp w owym artykule dotychczasowej działalności obecnego ministra skarbu p. Klarnera i nazywa go: „The right man in the right place“.

SPADEK CEN MĄKI I MIĘSA W WARSZAWIE.

Warszawa, (Tel. wł.)

Skutkiem niższych notowań w Ameryce i poważnej zniżki dolara spadły ceny pszenicy.

Cena mięsa wołowego i cielęciny spadła od 3 lipca o 10 gr. na kilogr.

GIEŁDA LWOWSKA.

W obrocie były tylko 4 gatunki akcji. Popyt znaczny przy minimalnej podaży. Kursa zwyżkowe. — Szczególnie dużem zainteresowaniem cieszyły się akcje Tespów, których poszukiwano przy bardzo małem zaofiarowaniu.

Tendencja zwyżkowa. Usposobienie wyczekujące.

Dolar w godzinach porannych 8.90, następnie na wiadomość o kursie Banku Pol. 9.15 awansował na 9.18, o godzinie 13 wahał się około kursu 9.12.

Kotowane: Chodorów 62.; Oikos 1.35; Tesp 13.50; Zieleniewski 9.50, 9.80.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja znowu zwyżkowa. Obroty średnie.

Dolar ameryk. 9.25 do 9.28; dol. kanad. 9.15 do 9.20; kor. czeskie 0.26 jedna czwarta do 0.26 trzy czwarte, frank franc. 0.25 i pół do 0.26; frank szwajcar. 1.70 do 1.72; funty szterl. 44.50 do 45.00.

Złoto: 20 kor. 36.00 do 37.00; 20 frank. 32.50 do 33.00; 20 mark. 43.80 do 44.20; 10 rubli 46.00 do 47.00.

Srebro: kor. austr. 0.72 do 0.75; 5 kor. 3.85 do 4.00; floreny 1.92 do 2.00; rubie 3.00 do 3.20; kopiejki za rubel 1.50 do 1.60.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie obroty w życie i owsie po cenach niższych od ostatnich notowań. Zainteresowanie nadal dla jęczmienia w cenie dotychczasowej. Poza giełdą wielkie obroty w otrębach dla celów eksportowych, za które płacono zł. 16.50. Tendencja naogół zniżkowa. Usposobienie wyczekujące.

Pszenica krajowa biała 38.25 do 39.25 zł. Pszenica krajowa czerwona 41.00 do 42.00. Żyto małopolskie 25.00 do 26.00. Jęczmień małopolski pastewny 26.50 do 27.50. Owies małopolski 30.50 do 31.50.

Ceny z wyjątkiem pszenicy białej i czerwonej, transakcyjne.

Ubezpieczenie dziatwy szkolnej.

Lwów, 6 lipca.

Kanton Bazylea w Szwajcarji wprowadził już w r. 1922 **ubezpieczenie od wypadków dziatwy szkolnej**, obejmujące wszelkie wypadki w drodze do szkoły, podczas pobytu w szkole, a także na wycieczkach, podczas ćwiczeń i gier. Miasto płaci od dziecka pół franka. Kasa wypłaca poszkodowanym 1.000 fr., jeżeli dziecko umrze w ciągu roku po wypadku i 5.000 fr. w razie inwalidztwa i pokrywa koszta leczenia.

Towarzystwa asekuracyjne zarabiają na tem dużo, wobec czego niektóre kantony szwajcarskie zakładają własne asekuracje.

Kanton fryburski w Szwajcarji **urządził dla dzieci szkolnych Kasę chorych, połączoną z Kasą oszczędności.** Dzieci chore są tam leczone przez rok cały na koszt tej Kasy.

Miasto Praga ubezpieczyło także dziatwę szkolną — stały inwalida otrzymuje 15.000 k., rodzina zmarłego skutkiem wypadku otrzymuje 750 k. na pogrzeb. **Miasto samo płaci wkładkę** ubezpieczeniową.

Przypuszczać należy, że **i u nas sfery obywatelskie** wraz z zarządem Kasy chorych zajmą się tą sprawą i wprowadzą podobne ubezpieczenia na wzór Czechosłowacji, Niemiec i Szwajcarji.

—oo—

KURJER SPORTOWY.

PRZED MECZEM LEKKOATLETYCZNYM Z JUGOSŁAWJĄ.

W dniach 10 i 11 b. m. odbędzie się w Warszawie mecz lekkoatletyczny **Polska - Jugosławja.** Składu drużyny jugosłowiańskiej narazie nie znamy. Barw Polski będą bronić następujący lekkoatleci:

100 mtr.: Szenajch (Warszawianka) i **Dobrowolski** (CWS), rezerwowy Rothert (Pol.).

400 mtr.: Rorhert (Pol.), zwycięsca rozgrywki między Weissem, J. Korolkiewiczem i Zb. Jaworskim.

800 mtr.: Foryś (W) i **Jaworski J.** (AZS). Rezerwowy Malanowski (AZS).

1.500 mtr.: Foryś (W) i J. Jaworski (AZS). Rezerwowy Ołdak (AZS).

10.000 mtr.: Łukaszewicz (Pol.) i Sawaryn (Pogoń).

110 mtr. z płotkami: Cejzik (Pol.) i Trojanowski (AZS).

Sztafeta 4 × 100 mtr.: Szenajch, Weiss. Rothert i Dobrowolski.

Sztafeta 100 × 200 × 300 × 400 mtr.: Szenajch, Dobrowolski, Weiss i Rothert.

Skoki. — W zwyż: Fryszczyn i Dobrowolski, rez. Cejzik.

W dal: Sikorski i Cejzik.

O tyczce: Adamczak (CSW) i **Rzepka (AZS Lwów),** rez. J. Jaworski.

Rzuty. — Kula: Baran J. (Pogoń) i Cejzik, rez. Urbaniak.

Dyskiem: J. Baran (Pogoń) i Szydłowski (AZS).

Oszczepem: dr. Gruner i Smakulski, rez. Szydłowski.

Drużyna polska jest osłabiona wskutek równoczesnego wyjazdu Kostrzewskiego do Londynu na mistrzostwa Anglji. Jednak mamy szanse na zwycięstwo. Punktacje: 5 punktów za 1 miejsce, 3 za drugie i 1 za trzecie. W sztafetach 10 za pierwsze, a 6 pkt. za drugie.

„Człowiek“ międzynarodowa wystawa w Budapeszcie.

Warszawa. (Tel. wł.).

Niedawno otwarta została w Budapeszcie międzynarodowa wystawa opieki nad człowiekiem. Zwiedzać ją można do 15 września br. Wystawa ma na celu dać przegląd wszystkiego tego co uczeni, lekarze, inżynierzy, chemicy, fabrykanci itd. stworzyli dla ochrony życia i opieki nad człowiekiem. Dzieli się na część naukową i praktyczną. Rząd węgierski pragnąc ułatwić cudzoziemcom zwiedzenie wystawy udziela od 15-go września b. r. **50 prc zniżki na kolejach.** Obniżona również została **opłata za wizę** do jednej korony złotej (2 zł. polskie), jednak tylko dla tych, którzy przedłożą kartę wstępu na wystawę. Kartę taką otrzymać można bezpłatnie od zarządu wystawy, to jest: Budapeszt IV, Piarista utca 6. Przy zbiorowych wycieczkach udziela się ogólnej wizy, która wtedy także wynosi 1 kor. zł.

—oo—

ZLOT SOKOLSTWA W PRADZE.

Praga, 5. 7. (PAT.) Wczorajsze ćwiczenia zlotowe sokolstwa, odbywały się pod ulewnym deszczem, który całe boisko zamienił w wielkie jezioro. Mimo to publiczność w liczbie około 150.000 wytrwała do końca ćwiczeń. Byli obecni miedzy innymi prez. **Massaryk,** członkowie rządu i korpusu dyplomatycznego.

—oo—

LWOWSKIE TOW. KOLARZY I MOTORZYSTÓW

zawiadamia swych członków, że zebrania towarzyskie i sekretarjaty odbywać się będą trzy razy na tydzień: poniedziałek, środa i piątek, wieczorem, w gmachu Towarzystwa „Skała“ przy ulicy Mickiewicza l. 28.

Przyjęcie nowych członków, wydawanie legitymacji i objaśnienia kolarskie przeprowadzać będzie w powyższych dniach od godz. 19 do 21 stała komisja dyżurów kolarskich.

NADESŁANE.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Wtorek 6 lipca 1925.

Gośc. występ Marji Przybyłko-Potockiej

Po raz 1-szy

Madame Sans Gene

Komedja w 4-ch aktach Wiktoryna Sardou

Osoby 1-go aktu:

Katarzyna Hübscher, właścicielka pralni	Marja Przybyłko-Potocka
Toinon (praczki)	Szczęsna
Julia (praczki)	Cehakówna
La Rousotte (praczki)	Bielecka
Fouche	Dobrzański
Hrabia Neuperg	Stępowski
Lefebre, sierżant	Rasiński
Vaubotrin (gwardziści)	Bielecki
Rusotte (gwardziści)	Przystawski
Joliceur (gwardziści)	Leszczyc
Mathiéu	Grzębska
Vinaigre, dobosz	Surzyński
Aptekarz	Lewicki
Sąsiad	Czaszka
Sąsiadka	Rybicka

Rzecz dzieje się w Paryżu 10 stycznia 1792 r.

Osoby aktu 2 go, 3-go i 4-go:

Napoleon I.	Okornicki
Karolina (jego siostry)	Rasińska
Eliza (jego siostry)	Skrzydłowska
Marszałek Lefebre, książę Gdańska	Rasiński
Katarz., jego żona	M. Przybyłko-Potocka
Fouché, książę Otranto	Dobrzański
Savary, książę Rovigo	Lochman
Księżna Savary	Hakowska
Hrabia Neuperg	Stępowski
Junot	Leszczyc

Reżyser: **Kazimierz Okornicki.**

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 8

Wtorek 6 lipca 1926.

Występ teatru iluzjonistycznego Uferini'ego.

—oo—

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17. Tel. 29-19.